

TYGODNIK SANOCKI

PISMO SAMORZĄDOWE

12 STRON

NR 4 (533)

25 STYCZNIA 2002 R.

Cena detaliczna 1,90 zł w tym VAT 7%

Od poniedziałku rozpoczynają się zimowe ferie dla uczniów szkół podstawowych i średnich na Podkarpaciu. Niewiele młodych sanoczan wyjedzie na zimowiska, nie oznacza to jednak, że będą się nudzić. W tym roku bowiem, jak nigdy dotąd, oferta przygotowana przez sanockie placówki oświatowe i kulturalne jest wyjątkowo bogata.

Czas laby

Atrakcyjny program przygotował Młodzieżowy Dom Kultury, który przez całe ferie tętnić będzie życiem. Wśród wielu propozycji nie brak licznych turniejów (bilard, piłkarzyki, tenis stołowy, kalambury), konkursów (plastyczny, historyczny, na najciekawszą rzeźbę w śniegu) oraz warsztatów (breakdance, grafika, lalkarstwo). Poza tym w planie jest bal przedszkolaków, dyskoteka, kulg i marszbieg krajoznawczy. Ofertę wzbogacają koncerty zespołu muzycznego MDK. Placówka czynna będzie codziennie od godz. 8.00-18.00.

Nie będą nudzić się również ci, którzy odwiedzą ODK Gagatę, gdzie przygotowano liczne konkursy (plastyczny, Mądra głowa, kalambury), turnieje tenisa stołowego, bale karnawałowe (wstęp z biletami). Wśród propozycji ODK Puchatek także znajdują się konkursy plastyczne i poetyckie oraz turnieje tenisa stołowego. Tradycyjnie już odbędzie się tu także XV Podkarpacki Konkurs Modeli Kartonowych, Plastikowych i Redukcyjnych (wystawa czynna w godz. 9.00-20.00).

Bardzo ciekawą ofertę przygotował Oddział dla dzieci Miejskiej Biblioteki Publicznej. Zgłębianie tajników exlibrisów, zabawa w teatr, konkursowe zmagania w układaniu puzzli, grach planszowych, rozwiązywaniu krzyżówki podłogowej – to tylko niektóre z propozycji. Placówka zaprasza dzieci codziennie w godz. 11.00-14.00.

Nuda nie zawita też na pewno do Domu Harcerza, gdzie przygotowano liczne atrakcje (gry, konkursy, zabawy) dla dzieci w wieku 7-13 lat (codziennie w godz. 10.00-14.00). Nieco starszych harcerze zapraszają do kawiarenki (pierwszy tydzień ferii, godz. 16.00-19.00), w której można liczyć nie tylko na atrakcyjny program, ale i smakowite przysmaki. W planach są również wieczory poetyckie, zimowe biegi na orientację, wyprawa na Grodzisko i zawody balonowe (w Besku).

O kinomanach nie zapomni SDK, który przygotował dwuczęściowy przegląd filmowy: Filmostradę (dla nieco starszych widzów) oraz W krainie bajek (dla najmłodszych). Pierwszych skusi zapewne *Intymność, Happy Texas, Marlena, Aimee i jaguarcy Mordercze lato, drugie – Nowe szaty króla, Wakacje – żegnaj szkoło, Rudolf czerwono nosy renifer, Ratunku, jestem rybką czy Królowa Śnieżka.*

Poza tym sporo będzie się działo w szkołach, które mimo zimowej przerwy w lekcjach nie zamkną swoich podwoi. Młodzież będzie mogła korzystać ze zniżkowych cen na basenie, lodowisku i torze lodowym (więcej na stronach sportowych). Nie sposób wymienić tu wszystkich atrakcji, jakie przygotowano w mieście na czas zimowej laby. Jedno jest pewne – oferta jest na tyle bogata, że każdy powinien znaleźć coś dla siebie.

/jot/



W swojej zawodniczej karierze Katarzyna Wójcicka, studentka warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, na zawodach rangi krajowej zdobyła 74 medale, w tym 51 złotych.

Po raz pierwszy sanoczanica będzie reprezentować barwy narodowe na olimpiadzie. Mowa o Katarzynie Wójcickiej, łyżwiarce szybkiej z Górnika Sanok, która w ostatnim momencie (wtorek, 22 bm.) otrzymała nominację olimpijską i wystartuje w XIX Zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Salt Lake City. Ten awans sanoczanicy wywołał euforię w grodzie Grzegorza. Od dawna na ulicach miasta nie widziało się tylu uśmiechniętych ludzi

Kasia jak Fortuna

Od wielu tygodni mówiło się, że mamy dwoje potencjalnych kandydatów na olimpiadę w amerykańskim Salt Lake City. Była to dwójka łyżwiarzy szybkich: Katarzyna Wójcicka z Górnika oraz Witold Mazur ze Zrywu. Do ostatniej chwili nie było jednak wiadomo (wszystko zależało od wypełnienia przez zawodników norm olimpijskich wyznaczonych przez PKOl), czy sanoczanice osiągną takie wyniki, które pozwolą im na dołączenie do ekipy olimpijczyków. Ta sztuka udała się Kasi Wójcickiej. O pechu natomiast może mówić Witold Mazur. I choć pełnia szczęścia była bliska, żal, że szansa zakwalifikowania się na olimpiadę została wykorzystana w pięćdziesięciu procentach.

Zły to czy dobry omen, że sanoczanica w ostatniej chwili została dokooptowana do ekipy na igrzyska? Podobna historia – o czym przypomniano w informacjach radiowych i telewizyjnych we wtorek (22 bm.) popołudnie – wydarzyła się dokładnie trzydzieści lat temu. Wówczas bohaterem był Wojciech Fortuna, skoczek narciarski, któremu paszport olimpijski do Sapporo wręczono tuż przed zamknięciem składu ekipy.

Data 22 stycznia 2002 roku zapewne na długo zapisze się w pamięci mieszkańców Sanoka. To właśnie w miniony wtorek Stanisław Stefan Paszczyk, prezes PKOl podjął decyzję o uzupełnieniu 29-osobowej ekipy olimpijskiej o sanoczanek Katarzynę Wójcicką, Jan Wójcicką, ojciec olimpijki, o tym fakcie dowiedział się z radia. Dopiero wieczorem, a więc kilka godzin po

oficjalnej informacji, przekazanej mediom przez PKOl. – *Wracalem do domu samochodem, włączyłem radio i usłyszałem, że Kasia jedzie na olimpiadę. Z tej radości podczas parkowania zarysowałem pół samochodu – wspomina.*

Sanocka olimpijka na ten sukces zapracowała ciężką pracą. Już jako jedenaścioletka w swojej kategorii wiekowej była najlepszą łyżwiarką szybką w kraju. Wygrała wtedy ogólnopolskie zawody dzieci, kwalifikując się do międzynarodowej imprezy Viking Race w Holandii. Dla Kasi, po jedenaśtu latach startów, Holandia raz jeszcze okazała się szczęśliwa. To właśnie w Heerenveen uzyskała wyniki, pozwalające na wypełnienie normy olimpijskiej, ustalonej przez PKOl.

Dokończenie na str. 2.

Po wizycie prezydenta Putina w Polsce

Bociany wracają na wschód

Podczas odbywającego się w Warszawie i Poznaniu II Forum Gospodarczego Polska-Rosja, w którym – poza prezydentami obydwu państw – wzięło udział kilkuset przedsiębiorców, nie zabrakło również akcentów sanockich. Spółka Zasada Group, której jednym z filarów jest nasz rodzimy Autosan, podpisała z moskiewską firmą Avtotor umowę o uruchomieniu montowni autobusów w Kaliningradzie. Docelowo montowanych tam będzie w ciągu roku 1.000 autobusów i trolejbusów produkowanych przez sanocką fabrykę. O urodzie i wysokiej jakości jej wyrobów prezydenci Władimir Putin i Aleksander Kwaśniewski przekonali się osobiście podczas zwiedzania poznańskiej wystawy *Polska dla Rosji*, na której zaprezentowane zostały dwa modele autobusów rodem z Sanoka – turystyczny *San* i miejski.

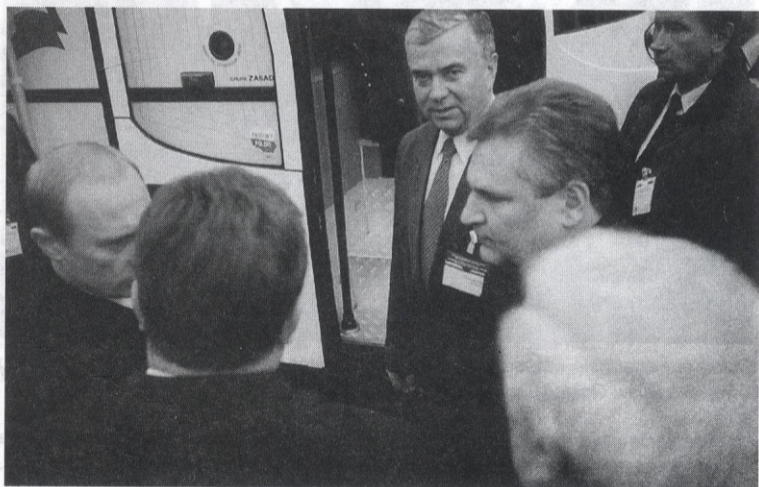
Podpisany w pierwszym dniu forum przez Zasada Group kontrakt poprzedziły trzyletnie rozmowy ze stroną rosyjską. W ich sfinalizowaniu pomógł konsul do spraw handlowych z konsulatu w Kaliningradzie Andrzej Zbucki, który skontaktował ze sobą przedstawicieli obydwu firm.

– *Właścicielem Avtotoru jest były wicepremier Rosji Szczerbakow. Takie nazwisko otwiera każde drzwi i jest gwarancją dla tej inwestycji – mówi prezes Autosanu Andrzej Krzanowski, który uczestniczył w podpisaniu kontraktu. Nie ukrywa, że dla sanockiej fabryki jest on nadzieją na powrót na tradycyjne rynki eksportowe – zwłaszcza rosyjski – na ustabilizowanie sytuacji ekonomicznej oraz zatrzymanie procesu zwolnień.*

Kaliningradzka montownia powstanie w specjalnej strefie ekonomicznej, na terenie byłej stoczni remontowej. Koszt inwestycji wyniesie 35 mln dolarów w ciągu trzech lat. W znacznej części sfinansowana ona zostanie z kredytów bankowych. Początkowo w Kaliningradzie będzie montowanych 250 autobusów, docelowo

roczna produkcja wyniesie 1.000 pojazdów. Będą to zmodernizowane autobusy turystyczne H10 11 w wersji rosyjskiej (eksportowane już wcześniej na ten rynek), miejskie A10 10M w wersji wydłużonej oraz trolejbusy, na które Autosan ma homologację w Rosji.

– *Zwłaszcza te ostatnie cieszą się dużym zainteresowaniem naszych partnerów, są bowiem szansą na uzdrowienie transportu miejskiego w Rosji, który znajduje się w opłakany stanie – wyjaśnia Andrzej Krzanowski. Podkreśla przy tym, że dywersyfikacja produktów jest dla sanockiej fabryki bardzo korzystna. Montowane w Kaliningradzie autobusy zachowają markę Autosanu, która jest dobrze znana na tym rynku i cieszy się uznaniem. Sprzedawane będą jednak jako produkty rosyjskie, co pozwoli uniknąć cła, a tym samym znacznie obniży ich cenę. Perspektywy są dobre, choć wszystko zależy od chłonności rynku i możliwości finansowych odbiorców. Autobusami zainteresowały się już władze Woroneża, będą one również sprzedawane w Estonii, na Litwie i Łotwie.*



ARCHIWUM AUTOSAN S.A.

Wiceprezes Autosanu Roman Majewski (u góry) znakomicie wykorzystał nadarzącą się okazję, zapraszając prezydentów Polski i Rosji do obejrzenia wnętrza sanockiego autobusu.

Pierwsze auta powinny zjechać z taśm montażowych w Kaliningradzie jeszcze w pierwszym półroczu. Ich dystrybucją zajmie się oddzielna, specjalnie utworzona w tym celu polsko-rosyjska spółka handlowa.

Podczas drugiego dnia Forum Gospodarczego Polska-Rosja, odbywającego się w Poznaniu, jego uczestnicy zwiedzili m.in. wystawę *Polska dla Rosji*, na której prezentował się również Autosan.

– *Pokazaliśmy autobus miejski i turystyczny Sana, który najlepiej prezentuje możliwości fabryki.auta zostały tak dobrze ustawione, że znalazły się na trasie przejścia obydwu prezydentów i towarzyszących im delegacji. W gronie tym obec-*

ny był również szef firmy Avtotor – Szczerbakow. Niczym Rejtan stanąłem więc na drodze, zapraszając gości do obejrzenia wnętrza autobusów. I zaproszenie to zostało przyjęte – opowiada z uśmiechem Roman Majewski, wiceprezes Autosanu. – *Auta bardzo się podobały. Obaj prezydenci nie szczędzili nam słów uznania. Putin wywarł na mnie bardzo korzystne wrażenie. Okazał się człowiekiem komunikatywnym, otwartym, umował wszystkich swą serdecznością. Pierwszy krok w kierunku ożywienia naszych kontaktów z Rosją został zrobiony. Jesteśmy z tego bardzo zadowoleni. Mam nadzieję, że dalsze będą równie udane.*

Joanna Kozimor

Dokończenie ze str. 1.

Kasia jak Fortuna

Po długich ponurych dniach, gdy niebo zasnuwały szarobure nisko wiszące chmury, w środę (23 bm.), nad Sanokiem zaświeciło słońce. W mieście głównie mówiono się o Katarzynie Wójcickiej, o jej nominacji olimpijskiej i szansach sanoczanki w rywalizacji z najlepszymi na świecie.

– Czekaliśmy na ten sukces, wierząc w umiejętności i klasę sportową pani Wójcickiej – stwierdził **Jan Pawlik**, przewodniczący Rady Miasta Sanoka. – *Ogromnie się cieszę, ponieważ ten sukces sanoczanki jest fantastyczną promocją naszego miasta* – podkreślił.

Bardzo cieszył się z sukcesu łyżwiarki szybkiej **Zygmunt Podkalicki**, zastępca burmistrza miasta. Nasz rozmówca zaakcentował, że Kasia urodziła się w Sanoku, wychowała w tym mieście, tu stała się pierwszym krokiem w karierze zawodniczej, tu wreszcie spełniło się jej marzenie, jakim dla każdego wychowanka jest udział w igrzyskach olimpijskich. – *Wiedzieliśmy, że jest świetną zawodniczką, ale była pewna obawa, czy aby dziewczyna, pochodząca z takiego zakątka kraju, uzyska wynik, który zapewni jej nominację do kadry olimpijskiej* – wierzył się zastępca burmistrza.

– *Decydowały zawody ostatniej szansy w holenderskim Heerenveen. Ale ponieważ z natury jestem optymistą, byłam pewny, że Katarzyna wykorzysta tę okazję* – powiedział **Ryszard Szwałb**, prezes Zarządu Sanockiego Klubu Łyżwiarskiego Górnika. Prezes dodał, że z dwóch dystansów, na których wystartuje łyżwiarka, większe szanse ma na 3 tysiące metrów.

– *Jako szefujący zakładowi, który sponsoruje klub, jestem zadowolony, że*

mamy tak utalentowaną osobę. Dodam, że podjęliśmy starania o wsparcie finansowe zawodniczki, aby mogła należycie przygotować się do olimpijskiego startu – oświadczył **Marian Wójcik**, dyrektor Sanockiego Zakładu Górnictwa Nafty i Gazu.

Grzegorz Wysocki, dyrektor Miejskiego Sportu i Rekreacji oraz prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Łyżwiarstwa Szybkiego i Wrotkarstwa: – *Olimpijczycy nie rodzą się na kamieniu, więc sukces Kasi tym większy. Ubolewam tylko, że Witoldowi Mazurowi zabrakło odrobiny szczęścia, żeby znaleźć uznanie w oczach selekcjonerów* – zauważył.

Nie krył radości **Wiesław Uczeń**, były trener Katarzyny. – *Cieszę się, że choć częścią mojej pracy z tą zawodniczką przyniosła oczekiwane rezultaty. Ale trzeba też pamiętać o zasługach Marka Drwięgi, pierwszego trenera Wójcickiej* – przypomniał.

Jan Wójcicki, ojciec olimpijki: – *Od początku wierzyłem w sukces córki. Dziewczyna dla wyczynu poświęciła wszystko: młodość, zdrowie i życie osobiste. Wiem, że obecnie ma zapewniony udział w igrzyskach, choć już obecnie trzeba będzie zrobić wszystko, aby za cztery lata na kolejnej olimpiadzie mogła stanąć do walki o najwyższe trofea, a więc medale* – stwierdził.

W momencie, kiedy to wydanie tygodnika dotrze do rąk czytelników, sanoczanka będzie w drodze do Calgary w Kanadzie. Tam spędzi czas na przygotowaniu się do startu. Natomiast 6 lutego br. uda się do Salt Lake City. Cztery dni później wystartuje w zawodach. (czak)

W zgodzie i przyjaźni

Niezwykle sympatyczny klimat miało **Spotkanie oplatkowe, zorganizowane (17 bm.) w Klubie Górnika przez Radę Powiatu Sanockiego. Poza radnymi uczestniczyli w nim szefowie służb i jednostek powiatowych, przedstawiciele władz miasta i gmin oraz kapłani reprezentujący Kościoły różnych wyznań. Obecny był również Bogdan Rzońca, marszałek województwa podkarpackiego.**



Oplatkiem dzielił się wszyscy niezależnie od światopoglądu i orientacji politycznej. Od lewej: Stanisław Golda i Tadeusz Mleczko.

Spotkanie stało się okazją nie tylko do tradycyjnych życzeń, ale i podsumowania minionego roku oraz dobiegającej końca kadencji. W ocenie starosty **Edwarda Olejki**, była ona pozytywna i przyniosła sporo osiągnięć m.in. w zakresie programu restrukturyzacji służby zdrowia oraz budowie przejść granicznych. Starosta podkreślił też dobrą atmosferę, jaka towarzyszyła kontaktom rady, komisji, zarządu i konwentu, dziękując wszystkim za zgodną współpracę. W podobnym tonie wypowiadali się pozostali uczestnicy spotkania. Od strony artystycznej wzbogacił je występ zespołu wokalnego *Animato* z sanockiej szkoły muzycznej, który przyjęto z dużym uznaniem, nagradzając wykonawców rzeszysnymi oklaskami. Samorządowcy ochoczo też włączyli się do wspólnego śpiewania pięknych kołęd i pastorałek. (jot)

Sanoczanie wzięli wszystko

Znakomitą passę sukcesów kontynuują akordeoniści sanockiej szkoły muzycznej. Podczas zakończonego przed kilkoma dniami Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Akordeonowej w Mławie znów okazali się bezkonkurencyjni, zajmując I miejsca w swoich kategoriach wiekowych.

Wśród uczniów podstawowych szkół muzycznych zwyciężył **Maciej Janowicz**, zaś w kategorii szkół średnich – **Grzegorz Mischyszyn**, który – co warto szczególnie podkreślić – był najmłodszym uczestnikiem startującym w tej grupie. Liczący sobie dopiero 14 lat sanoczanie pokonali w pokonanym polu znacznie starszych od siebie kolegów, czym wzbudził podziw nie tylko u jurorów, ale i konkurentów. Przebojem też wszedł do polskiej ekipy na – ciesząc się dużym prestiżem – międzynarodowe konkursy akordeonowe w niemieckim Klingenthal oraz włoskim Castelfidardo. Obaj wychowankowie **Andrzeja Smolika** powtórzyli tym samym sukces, jaki przed miesiącem odnieśli w Przemyslu, gdzie również w znakomitym stylu wygrali swoje kategorie wiekowe.

Warto nadmienić, że wśród studentów I miejsce zajął **Maciej Kandefer**, absolwent sanockiej szkoły, aktualnie student III roku Akademii Muzycznej w Warszawie (w klasie prof. W. L. Puchnowskiego). Będzie go można usłyszeć podczas koncertu inauguracyjnego tegorocznych Sanockich Spotkań Akordeonowych, w którym wystąpi wraz z Warszawskim Kwintetem Akordeonowym, gdzie gra I głos. Kwintet ten – mający na swoim koncie wiele międzynarodowych sukcesów – został m.in. zaproszony do udziału w Festiwalu Akordeonowym w Japonii, który odbędzie się w maju.

oprac. /jot/

Kołędowe koncertowanie

Z Dzwoneczkami

Na **Noworoczny Koncert Kołęd i Pastorałek**, który odbędzie się jutro o godz. 15.00 w Sanockim Domu Kultury, zapraszają **Dzwoneczki franciszkańskie**. Zespół, w którego składzie znajduje się około 30 osób, w większości dzieci w wieku od 4 do 12 lat, powstał w 2000 roku przy parafii oo. franciszkańskich, z inicjatywy o. **Pawła Chmury**. Obecnie opiekują się nim o. **Piotr Szczepański** oraz **Małgorzata Golarz**.



Mimo stosunkowo niedługiego stażu artystycznego **Dzwoneczki** mają już na swoim koncie kilka sukcesów – m.in. II miejsce w IX Festiwalu Kołęd i Pastorałek w Grabownicy (2002 r.) oraz wyróżnienie w VIII Festiwalu Piosenki Religijnej w Przemyslu (2001 r.) i IX Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Maryjnej *Ad Gloriam Deiparae* w Bochni (2001 r.).

...i SOUL-em

Okazji do radosnego kołędowania nie braknie także w niedzielę. O godz. 18.00 w kościele pw. Chrystusa Króla rozpocznie się tradycyjny już niemal **Wieczór kołęd**, podczas którego wystąpi zespół wokально-instrumentalny **SOUL** – zdobywca Grand Prix VIII Ogólnopolskiego Festiwalu Kołęd i Pastorałek Będzin 2002. (Szerzej o tym sukcesie pisaliśmy w poprzednim "TS").

Zespołowi towarzyszyć będzie grupa dziecięca **SOULIKI** – kierownikiem obydwu jest **Monika Brewczak** – oraz orkiestra smyczkowa **PSM I i II st.** w Krośnie pod kierownictwem artystycznym **Wojciecha Pelczara**. **Wieczór kołęd** wzbogaci występ parafialnego chóru prowadzonego przez **ks. Feliksa Kwaśnego**. Koncert będzie rejestrowany przez Radio Rzeszów, które zamierza przygotować reportaż poświęcony **SOUL-owi**. (k/)

KRONIKA POLICYJNA

Sanok

* Portmonetkę z dowodem osobistym i legitymacją rencisty straciła (20 bm.) jedna z pacjentek szpitala przy ul. Konarskiego. Złodziej wykorzystał chwilową nieobecność kobiety w sali i spenetrował znajdującą się przy jej łóżku szafkę.

* Na 300 złotych oszacowano wartość telefonu komórkowego, jaki skradziony został (20 bm.) z niezamkniętego samochodu, zaparkowanego na Rynku.

Gmina Sanok

* Policjanci ruchu drogowego zatrzymali podczas kontroli w Załużu (15 bm.) kierującego samochodem osobowym mieszkańca powiatu sanockiego, u którego stwierdzono 0,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

* Między 19 a 21 stycznia miało miejsce włamanie do sklepu **ITAL-AUTO** w Czerteżu. Złodziej dostał się do środka po wygięciu krat zabezpieczających okno magazynu, z którego zabrał przednie zawieszenie volkswagena passata o wartości 1.500 złotych.

DYŻURY W RADZIE MIASTA

29 stycznia (wtorek)
dyżur pełni
przewodniczący
Jan Pawlik
w godz. 14.00-17.00
tel. 465-28-07

31 stycznia (czwartek)
dyżur pełni radny
Jerzy Winnik
w godz. 17.00-18.00
w pokoju nr 66
tel. 465-28-06

DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO

tel. 465-29-05

31 stycznia (czwartek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Wacław Krawczyk
w godz. 14.30-17.00

Gdzie strumyk...

Jeśli ktoś w piątkowe przedpołudnie dysponuje wolnym czasem i lubi harcerskie piosenki, może wziąć udział w Festiwalu Piosenki Harcerskiej, który odbywa się w Sanockim Domu Kultury. Koncert finałowy laureatów planowany jest na godz. 12.00. (z)

Wędkarstwo

Walna „trójka”

Walnych zebrań sprawozdawczych ciąg dalszy. Tydzień po członkach „jedynki” obradowali wędkarze z koła nr 3.

Debata i tym razem miała spokojny przebieg. Pewne kontrowersje pojawiły się jedynie przy ustalaniu stawki licencji połowu na stawie w Sosenkach. Ostatecznie utrzymano ją na ubiegłorocznym poziomie 50 złotych. Podobnie jak w kole nr 1 podjęto decyzję o przeznaczeniu ze składki każdego wędkarza 4 zł na zarybienie Sanu. Natomiast trzy czwarte puli środków zarybieniowych przewidziano na zakup kroczyka amura. – *Wpuścimy ten gatunek ponieważ także po to, by wyciszyć staw z zieliska* – powiedział prezes **Ryszard Kusiak**.

Srebrne odznaki Polskiego Związku Wędkarskiego otrzymali **Jan Wodzyński** i **Emil Draj**.

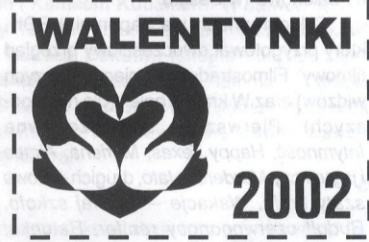
W porównaniu do poprzedniego sezonu liczebność koła wzrosła o 21 członków.

W niedzielę (9.00) w Sanoczance odbędzie się walne zebranie koła nr 2. (bb)

Uwaga, zakochani

Coraz bliżej już do 14 lutego – święta wszystkich zakochanych, popularnie zwanego Walentynkami. Tradycyjnie zapraszamy Was do skorzystania z naszych łamów i złożenia życzeń tym, których – mniej lub bardziej otwarcie – darzycie swym gorącym uczuciem. Aby zostały opublikowane, wystarczy do nich dołączyć poniższy kupon i postarać się, aby dotarły do nas najpóźniej 2 lutego. Na autorów najbardziej oryginalnych wyznań jak zwykle przygotowaliśmy drobne upominki.

Nie zwlekajcie – czasu jest niewiele!



TYGODNIK SANOCKI

http://tygodnik.virtual.sanok.pl/
e-mail: tygodnik@skrzynka.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Czesław A. Skrobała. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Maciej Haudek. Korekta: Tomasz Kulpiński. Redaktor wydania: Joanna Kozimor.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-15.30 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać 2 stron maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax (013) 464-02-21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 464-27-00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 464-02-21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24

Druk: miteł Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. (0-17) 853-61-69.

Nowe centrum rehabilitacyjne

W ubiegłym tygodniu, w budynku przychodni przy ul. Lipińskiego, rozpoczęło działalność Powiatowe Centrum Rehabilitacji Medycznej, do którego zostały przeniesione gabinety z dawnej przychodni stomilowskiej przy ul. Przemyskiej. W nowym miejscu na chorych czeka najnowszej generacji sprzęt i przystosowane do potrzeb niepełnosprawnych pomieszczenia. Centrum zlokalizowane jest na parterze, ma wygodny podjazd, tuż obok znajduje się przystanek MKS. Placówka powstała dzięki udziałowi powiatu w programie DOMINO.

– Świadczymy pełny zakres usług rehabilitacyjnych – informuje lek. med. **Teresa Oleszczuk**, specjalista rehabilitacji medycznej. – Pacjenci mogą korzystać u nas z zabiegów elektroterapeutycznych, m.in. jonoforez, prądów diadynamicznych, prądów Tens i ultradźwięków; światłolecznictwa – laseroterapii i leczenia podcierwiem; magnetoterapii, czyli leczenia polem elektromagnetycznym oraz kinezyterapii. W przyszłości będziemy stosować też krioterapię, czyli leczenie zimnem.

Ośrodek dysponuje kilkoma gabinetami, w których znajduje się dziesięć stanowisk rehabilitacyjnych. Na potrzeby kinezyterapii urządzono salę gimnastyczną, wyposażoną w tzw. „UGUL” (zestaw do ćwiczeń w odciążeniu), rotory do ćwiczeń kończyn górnych i rowery. Są również przyrządy do ćwiczeń manipulacyjnych ręki i do ćwiczeń wad postawy. Pacjenci na wózkach inwalidzkich mają osobny węzeł sanitarny i podjazd ułatwiający dotarcie do wnętrza budynku (do pełni szczęścia brakuje wyłożonych kostką chodników i terenu wokół przychodni). W ośrodku pracuje lekarz specjalista rehabilitacji medycznej, magister rehabilitacji i sześciu fizjoterapeutów, w tym dwie masażystki.

Powstanie centrum było możliwe dzięki przystąpieniu powiatu do programu DOMINO Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.



Pani doktor **Teresa Oleszczuk** osobiście prezentowała możliwości nowego sprzętu.

– Nigdy nie byłoby nas stać samodzielnie na podjęcie takiego zadania – podkreśla **Jan Paszkiewicz**, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie i autor programu „Powiat sanocki dla niepełnosprawnych”. Koszt prac, łącznie z zakupem sprzętu,

wyniósł 430 tys. zł, z czego PFRON zrefunduje 65 proc., czyli 280 tys. zł. Resztę, 150 tys. zł, stanowią środki własne inwestora, czyli Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej.

Czasu na utworzenie ośrodka było bardzo niewiele, gdyż powiat został dokończony do programu DOMINO dopiero we wrześniu, a zadanie musiało być zrealizowane do końca roku. Potrzebna była ogromna mobilizacja, aby zdążyć z procedurami przetargowymi i pracami budowlanymi (w części budynku przeznaczony na potrzeby centrum, czyli dawnej poradni dziecięcej, konieczny był remont kapitalny). Jednak dzięki sprawności służb inwestycyjnych SP ZOZ i wykonawcy, którym była firma TOMA, prace udało się sfinalizować.

Otwarcie centrum miało miejsce w ubiegłym tygodniu. Uczestniczyli w nim m.in. **Bogdan Rzońca**, marszałek województwa podkarpackiego, **Stanisław Woźny**, wicedyrektor Podkarpackiego Oddziału PFRON, **Antoni Tutak**, członek zarządu Podkarpackiej Regionalnej Kasy Chorych, **Wiesław Pyrcak**, szef firmy TOMA, dyrektorzy okolicznych zoz-ów, przedstawiciele miasta i powiatu. W roli gospodarza wystąpił starosta **Edward Olejko** i dyrektor SPZOZ **Henryk Przybycień**. Gości oprowadzała **Maria Szałankiewicz-Skoczyńska**, naczelnik wydziału zdrowia w starostwie powiatowym, a zarazem pracownik centrum. Poświęcenia ośrodka dokonał ks. **Krzysztof Paczeński**, kapłan szpitalny.

Dyrektor **Woźny** podkreślał, że w kraju do programu DOMINO zakwalifikowano tylko 16 powiatów, z czego 3 z terenu Podkarpacia: Rzeszów, Jasło i właśnie Sanok. – Już samo uczestnictwo w tym programie to duży sukces – mówił przedstawiciel PFRON-u. **Antoni Tutak** zauważył, że do tej pory miasto i powiat nie mogły się poszczycić większymi osiągnięciami w dziedzinie rehabilitacji. Obecnie, dzięki centrum, nakłady w tej sferze wzrosły w sposób znaczący i wynoszą 7,75 zł na osobę. **Maria Skoczyńska** stwierdziła, że otwarcie nowego centrum ułatwi mieszkańcom Sanoka i powiatu korzystanie z usług rehabilitacyjnych. Poprzedni kompleks w Olchowcach był zupełnie nieprzystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych – gabinety mieściły się na piętrze, brakowało podjazdu, a chorzy niedysponujący samochodem musieli pokonywać dość dużą odległość do przystanku MKS. Nie bez znaczenia były też wysokie koszty utrzymania pomieszczeń. – **Obiekt ten pozabawiony był perspektyw** – podkreślił starosta **Edward Olejko**. Dlatego też powiat z taką determinacją walczył o udział w programie DOMINO.

Centrum rehabilitacyjne czynne jest od poniedziałku do piątku, w godz. 7.30-17.00. Pacjenci muszą rejestrować się osobiście. Zgodnie z zaleceniami kasy chorych czas oczekiwania na zabiegi nie powinien przekroczyć 30 dni, choć warunek ten nie zawsze możliwy jest do spełnienia (obecnie np. rejestrowane są osoby na początku marca). Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 464-02-67.

Jolanta Ziobro

Kwotą 170 tysięcy złotych zamknął się koszt nowo oddanej ekologicznej kotłowni przy I Liceum Ogólnokształcącym w Sanoku. – Dzięki tej inwestycji w powiecie pozostały już tylko dwie stare kotłownie, zatruwające powietrze – powiedziała wicestarostka **Czesława Kurasz**.

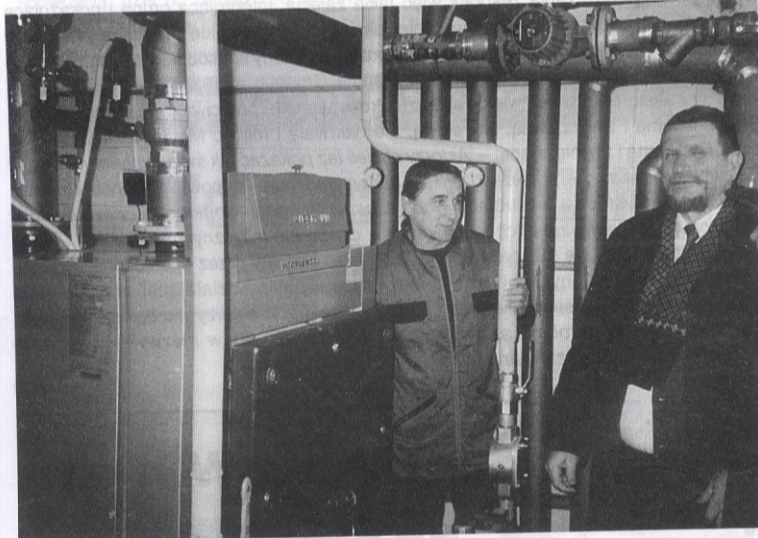
O jeden komin mniej

Inwestycję w całości wykonało Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych. **Kazimierz Serbin**, dyrektor I LO, podziękował wykonawcom i władzom powiatu za pomoc w tym przedsięwzięciu. Trzeba bowiem przypomnieć, że liceum w ostatnim blisko trzydziestoleciu funkcjonowania, kiedy zostało przeniesione z centrum miasta do obiektu przy ulicy Zagrody, korzystało z kotłowni opalanej węglem.

W uroczystym otwarciu kotłowni wzięli udział m.in. wódczarze powiatu sanockiego, dyrektorzy przedsiębiorstw. Był także **Marian Kawa**, poseł na Sejm RP. Poświęcenia nowo oddanej inwestycji dokonał ks. **Artur Janiec**.

Dyrekcja liceum, pedagodzy placówki oraz uczniowie, mają nadzieję, że nowa kotłownia będzie służyć przez wiele lat. Jest ona opalana ekologicznym paliwem i nie powinna być uciążliwa dla środowiska.

(cz)



Dyrektor I LO **Kazimierz Serbin** (pierwszy z prawej) w pomieszczeniu nowo oddanej kotłowni.

Dobrocznicy Kolegium Sanockiego

Sponsor zastrzegł personalia

Wykład prof. dr. hab. **Czesława Guzika** z Uniwersytetu Jagiellońskiego, wygłoszony w miniony poniedziałek (21 bm.) w Sanockim Domu Kultury, odbył się w ramach cyklicznej imprezy pn. „Goście Kolegium Sanockiego”.

Tym razem uczelni, organizatorowi imprezy, z pomocą w sfinansowaniu spotkania profesora z sanoczanami pospieszyła osoba, która zastrzegła sobie anonimowość. Dowiedzieliśmy się jedynie tylko, że sponsorem był sanoczanin.

Ponadto Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa wzbogaciła się o pracę **Zdzisława Beksńskiego**, znanego współczesnego artysty malarza. Grafikę wykonaną w technice komputerowej, kupioną podczas aukcji, jaka odbyła się w ramach X Finału WOŚP, na ręce dr. hab. **Jana Skoczyńskiego**, rektora uczelni, przekazała **Zofia Kordela-Borczyk**, przewodnicząca Konwentu PWSZ w Sanoku.

(cz)

Radio Bieszczady
www.radiobieszczady.pl
Sanok, ul. G. Zapolskiej, tel. 4 000 000

POLSKIE LINIE LOTNICZE **LOT** Biuro Podróży „Partner”
38-500 Sanok, ul. Chopina 10
Bezpośredni przedstawiciel tel. 464 30 44

MEDALIŚCI ETERU, czyli Wyniki Słuchalności krośnieńskich komercyjnych rozgłośni radiowych*

39,1% Radio Bieszczady
24,9% Radio FAN FM
11,3% Radio Fakty

*Źródło: SMG/KRC Poland wrzesień-listopad 2001
wskaźnik słuchalności: zasięg tygodniowy, grupa docelowa: 25-39 lat z wyników badań zostały wyłączone rozgłośnie ogólnopolskie i państwowe.

INFORMATOR CO, GDZIE, KIEDY?

Miejska Biblioteka Publiczna

ul. Lenartowicza 2, tel. 464-57-50, 464-57-51, 464-51-52

http://www.biblioteka.sanok.pl/

Czynna: wyp. dla dorosłych: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); czytelnia: 10.00-18.00 (pn., sob. 10.00-15.00); oddział dla dzieci: 10.00-17.00 (pn. 10.00-15.00, sob. nieczynny); książki mówione: środy 10.00-18.00.

Muzeum Historyczne (Zamek)

http://www.muzeum.sanok.com.pl/

Czynna: wyp. 12.00-15.00, wt., śr. 9.00-17.00, cz., pt., sob., niedz. 9.00-15.00. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksńskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego (skansen) tel. 463-16-72.

Czynna: 9.00-14.00 (do 31 marca). Ceny biletów: młodzież – 5 zł, dorośli – 7 zł; zwiedzanie wnętrza tylko z przewodnikiem: grupa do 20 osób – 25 zł; każda osoba powyżej 20-tu – 50 gr więcej.

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek” ul. Traugutta 9, tel. 463-17-76

26 I, godz. 15.30 – „Zimowy bal” dla dzieci **Sanocki Dom Kultury** ul. Mickiewicza 24, tel. 463-10-42

25 I – 10 II – Przegląd Filmowy „Filmostrada” i „W krainie bajek”

26 I, godz. 15.00 – „Franciszkańskie Dzwoneczki” – koncert

27 I, godz. 18.00 – koncert kolęd w wykonaniu zespołu wokalnego SDK – „Soul” Kościół Chrystusa Próżny w Sanoku

Liga Ochrony Przyrody Zarząd Okręgu Podkarpackiego oraz Europejskie Centrum Ekologiczne Oddział w Sanoku; biblioteka specjalistyczna – czynne pon.-pt. 9.00-14.00, tel./fax 463-68-58.

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi... – zadzwoń do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. 464-35-18

dyżury w telefonie zaufania dla kobiet żyjących w warunkach przemocy: poniedziałki – 16.00-19.00, środy – 9.00-12.00; konsultacje prawne: środy – 16.00-19.00; konsultacje psychologiczne: środy – 16.00-19.00; spotkania indywidualne: wtorki – 10.00-14.00 i 16.00-19.00.

Punkt Konsultacyjny Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej tel. 464-38-02

środy i piątki – 16.00-19.00, soboty – 10.00-15.00.

Noce dyżury aptek

25-28 I – apteka prywatna mgr M. Mądry, ul. Kościuszki 31

28 I – 4 II – apteka prywatna mgr S. Śmietana, ul. Krakowska 2

Apteki kończą dyżur o godz. 8.00 w poniedziałek, następną wyznaczona apteka zaczyna dyżur również o godz. 8.00 w poniedziałek.

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Zielona 26, tel. 464-17-44, czynny: pon. i czw. 10.00-20.00, wt. 11.30-20.00, śr. 11.30-19.30, pt. 8.00-19.30.

Alkoholowy tel. zaufania 463-01-00.

• 28 I, godz. 18.00-20.00 dyżur pełni **Lidia Mackiewicz-Adamska**.

ZAGÓRZ

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-21-89

26 I, godz. 15.00 – „O bidzie i złotych jabłkach” – spektakl dla dzieci niepełnosprawnych w wykonaniu zespołu teatralnego z Zaslavia (Sala MGOK)

26 I, godz. 16.00 – Zabawa Choinkowa dla dzieci niepełnosprawnych – org. przez MGOPS (Sala OSP)

26 I – 10 II – Ferie zimowe dla dzieci – konkursy, zabawy, filmy (Sala MGOK)

27 I – „To co nasze” – popisy uczniów SOM w Zagórze, występ dziecięcego zespołu wokalnego, występ dziecięcego zespołu „Karmelki” (Sala MGOK)

Kino „Sokół” ul. Piłsudskiego 37, tel. 462-20-50 lub 462-21-89.

25 I, godz. 17.00, 26-27 I, godz. 16.00, 19.00 – „Wiedźmin”, prod. Polska, od 12 lat

LAST MINUTE

Atrakcyjne ceny: Djerba, Tunezja, Maroko, Cypr, Teneryfa, Egipt. Sprawdź!

PARTNER BIURO PODRÓŻY RADIA BIESZCZADY Biuro Podróży „Partner” 38-500 Sanok, ul. Chopina 10 tel. 464 30 44

Kapiący problem

Ostatnio zima trochę odpuściła. Nie dla wszystkich jednak ta oznaka jest zbawienna, wręcz przeciwnie, oznacza mnóstwo problemów. Pojawily się one u mieszkańców budynku przy ulicy Młynarskiej 49. Topniejący na dachu śnieg i nieszczelności w konstrukcji posesji spowodowały powolne zalewanie mieszkania. Najbardziej ucierpieli na tym jego dwaj lokatorzy: **Andrzej Suwała i Stanisław Szczudlik**. Mokra prawie w każdym pomieszczeniu ściany, wilgotne zatęchłe powietrze i woda kapiąca z sufitu do ustawionych garnków na pewno nie należą do szczególnych atrakcji.



MARK TUK

Lokatorzy nie nadawali z wycieraniem kaluż.

Nadzorcą budynku jest Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej. Jak dowiedzieliśmy się od tych dwóch lokatorów, **Stanisław Zych**, zastępcy prezesa SPGM, który przybył osobiście obejrzeć straty, stwierdził, że podobne problemy występują w wielu budynkach należących do SPGM. Jednak w późniejszej rozmowie telefonicznej, jaką przeprowadziliśmy z nim w ostatnią środę, obiecał wystąpić następnego dnia ekipę, która doraźnie usunie przyczynę takiego stanu rzeczy. Chodzi oczywiście o zebranie z dachu nadmiaru śniegu. Wspomniał także, że w tym roku planowane jest pokrycie dachu tego budynku papą termozgrzewalną, która powinna całkowicie rozwiązać ten przykry problem. Trzymamy pana prezesa za słowo.

Dla mieszkających tam starszych ludzi, w tym jednego niepełnosprawnego, pewien kłopot stanowi również nieodśnieżony fragment drogi dojazdowej do tej posesji. A co by było, gdyby musiało tam szybko dojechać Pogotowie Ratunkowe. Ten problem dotyczy z pewnością wielu podobnych, zapomnianych przez władze budynków. Ale miejmy nadzieję, że ta świadomość się w końcu zmieni. Oby nie za późno.

(mt)

Trudno nie wdepnąć

Pan **Kazimierz Tomkowicz** z Wójtostwa oburzony jest niechlujstwem właścicieli psów.

– Mieszkamy w ustępie! Chodniki wokół bloków pełne są psich odchodów. Nie sposób przejść, żeby w coś nie wdepnąć. To zwyczajnie grozi wybuchem jakiejś epidemii. O smrodzie już nawet nie wspomnę. Miałem ostatnio gości ze Śląska. Byli zdumieni, że w Sanoku nikt nie egzekwuje od właścicieli psów, aby po nich sprząkali. Stwierdzili, że na Śląsku jest to nie do pomyślenia. Albo właściciel sprząta sam albo płaci dodatkowo 30-50 złotych za to, żeby zrobił to ktoś inny, na przykład z administracji osiedla. Dlaczego u nas ten „śmierzący” problem wciąż jest nierozwiązany? Co z tego, że jest uchwała o obowiązku sprząkania po psach, skoro nikt jej nie respektuje i nie egzekwuje? W moim bloku jest chyba ze 30 psów. Gdyby każdy z ich właścicieli zapłacił te 30 złotych miesięcznie, starczyłoby na opłacenie kogoś do sprząkania. Czy musimy żyć w takim brudzie? Uważam, że to skandal.

:/

Ulga dla uczniów i przedszkolaków

Czytelnik pyta, co ma zrobić z kilkudziesięcioma biletami, które kupił na początku miesiąca, po wprowadzeniu podwyżki cen biletów MKS. – *Zawsze na początku miesiąca kupuję cały bloczek biletów, pięćdziesiąt sztuk. Tymczasem 15 stycznia wprowadzono podwyżkę cen biletów. Mam teraz kłopot z kontrolerami z firmy ACER, którzy kwestionują moje bilety. Pytam, co mam zrobić? Chętnie dopłacę 10 gr, bo o tyle są teraz droższe bilety, tylko komu? Czytelnik zastanawia się także, czy może kupić sobie bilet miesięczny na jedną linię. – Jestem rencistą, ale jeszcze pracuję i codziennie dojeżdżam do pracy. Jednak z zamieszczonej w „Tygodniku Sanockim” taryfy opłat wynika, że bilet ulgowy na jedną trasę należy się tylko uczniom i przedszkolakom. A co z rencistami i emerytami?*

Z wyjaśnienia **Andrzeja Krzysika**, wiceprezesa SPGK wynika, że czytelnik może spokojnie korzystać z zakupionych biletów do końca stycznia – pracownikom firmy ACER przekazano informację, aby je honorowali. Rencista nie może natomiast wykupić biletu miesięcznego ulgowego na jedną trasę. Zgodnie z uchwałą Rady Miasta Sanoka przysługuje ona tylko uczniom i dzieciom przedszkolnym.

(z)

Stale rośnie stan konta sanockiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. We wtorek wynosił on 65.519,11 złotych. Kwotę tę powiększy dochód uzyskany z zebrań w czasie kwesty bilonu, który jeszcze jest liczony, oraz wpłaty z konta specjalnego, na które przelewały pieniądze sanockie firmy. Do sanockiego sztabu WOŚP w II Liceum Ogólnokształcącym nadal zgłaszają się kwestarze indywidualni, którzy bezpośrednio od Jurka Owsiaka uzyskali identyfikator i puszkę. Zebrane przez nich pieniądze także zasilają konto. Na nabywców czeka jeszcze kilkanaście przekazanych przez darczyńców obrazów i książek.

Orkiestrowe reminiscencje

Wyniki orkiestrowego koncertowania w Sanoku przeszły najśmielsze oczekiwania organizatorów. Trudno wymienić wszystkich, dzięki którym ta największa i najpiękniejsza Orkiestra świata tak pięknie zagrała w grodzie Grzegorza. Wypada jednak uhonorować tych, którzy najbardziej – zdaniem **Doroty Zakrzewskiej**, szefowej sanockiego sztabu WOŚP – przyczynili się do sukcesu.

Organizatorzy, pomocnicy, wolontariusze czyli dobre duchy Orkiestry:

Czesława Kurasz, Bogdan Struś, Wiesław Kijowski, Bogusław Poldiak, Robert Biłas, Jerzy Haduch, Piotr Mazur, Zofia Kordela-Borczyk, Wiesław Banach, Zofia Chybiło, Waldemar Mąka, Zofia Kijowska, Elżbieta Werbowska, Elżbieta Hadusz, Piotr Michalski, Małgorzata Niemczyk, Waldemar Szybiak, Jolanta Pełka, Agnieszka Trznadel, Halina Połojko, Alfreda Słuszkiewicz, Wojciech Gida, Maciej Dżugan, Edyta Pietryka, Bartek Wrona, Marcin Milczanowski, Krystyna Chowaniec, Barbara Skrętkowska, Jan Marcinkowski, Leszek Pogorzelec, Janusz Pleśnar, nauczyciele i pracownicy administracji II LO, GOPR, straż ochrony przyrody przy LOP.

Kreatorzy doznań artystycznych:

WRIT (zespół przygotował oryginalny hymn Orkiestry), Landscape, Bieszczadersi, Ich sześciuro, orkiestra dęta z Beska, kapela Kamraty, Yank Shippers, A.L.F., uczniowie PSM I i II st. w Sanoku, chór PWSZ, Con amore, SOUL, Matragona, ZPIT Sanok, Flamenco, Inni.

Konferansjerzy:

Elżbieta Łukacijewska, Wojciech Blecharczyk, Mariusz Zieliński, Ryszard Długosz, Piotr Chojecki (Radio FAKTY), Mariola Węgrzyn-Mycka.

Listę darczyńców opublikujemy w następnym „TS”.

/jot/

Towarzyszące Orkiestrze rozgorączkowanie sprawiło, że do tekstu *Orkiestra gorących serc*, zamieszczonego w poprzednim „TS”, wkraady się dwa błędy. Zestaw sztuków Zeptera, przekazany na aukcję przez Dom Dziecka, został wycyтовany przez Leszka Pogorzela za 1.500 a nie 150 złotych. Natomiast w licytacji obrazów przekazanych przez rodzimych twórców najwyższą cenę (1.000 złotych) uzyskał obraz Zdzisława Twardowskiego a nie Marii Mieleckiej. Zainteresowanych oraz Czytelników przepraszam.

Joanna Kozimor

Sto czterdzieści osób uczestniczyło w opłatku Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów, organizacji, do której na terenie powiatu należy blisko 9 tys. członków.

Opłatek seniorów

Gośćmi spotkania byli przedstawiciele władz miejskich i powiatowych, zaprzyjaźnionych organizacji i instytucji oraz kapłani. Życzenia emerytom złożył burmistrz **Zbigniew Daszyk**, wicestarosta **Czesława Kurasz**, wiceprzewodniczący rady miasta **Jerzy Robel**, ks. prałat **Adam Sudoł** i ks. prałat **Antoni Szypuła**. Przewodniczący związku **Augustyn Malinowski** odczytał także życzenia przesłane przez Zarząd Główny PZERIL, wojewodę i marszałka województwa podkarpackiego. Seniorom czas umilił uczniowie szkoły muzycznej, którzy przygotowali koncert koled pod kierunkiem **Katarzyny Maliniak** oraz kapela *Kamraty*.

(z)



ARCHIWUM PZER

Seniorzy życzyli sobie przede wszystkim zdrowia.

Dla babci i dziadka

W Szkole Podstawowej w Kostarowcach uroczyste zorganizowany dzień Babci i Dziadka zgromadził około osiemdziesięciu gości. Wnuczęta przygotowały na tę okazję, oczywiście pod bacznym okiem swoich wychowawczyń, ciekawy program artystyczny.

Początkowo dzieci zaprezentowały jasełka. Na szczególne wyróżnienie zasługiwały bardzo ładne stroje małych wykonawców. Następnie deklamowały różne wierszyki już bardziej zbliżone do idei tego dnia. Babcie i dziadkowie mogli także delektować się pysznym poczęstunkiem m.in. ciastem domowej roboty. Warto wspomnieć, że jedna babcia przyjechała aż z Krakowa.



MARK TUK

Jasełkowe przedstawienie bardzo podobało się gościom.

Szkolne spotkanie przygotowali: **Małgorzata Wołoszyn, Maria Mąka, Krystyna Mateja i Arkadiusz Nycz**, wychowawcy. Podobnie obchodzono ten dzień również w szkole filialnej w Czerteżu. Stroną organizacyjną zajęły się tamtejsze nauczycielki: **Elżbieta Podulka, Gabriela Szydlak i Beata Gratkowska**.

(mt)

Ze szczyptą szaleństwa

Sanocki „ekonomik” to szkoła kształcąca młodzież w specjalnościach niezbyt kojarzących się z zajęciami artystycznymi. A jednak na terenie tej właśnie szkoły działa koło teatralne liczące 25 młodych osób.

Jego opiekunkami są dwie nauczycielki: **Renata Gromek i Beata Liszka**. Na początku roku szkolnego młodzież zainteresowana tego typu aktywnością wzięła udział w warsztatach prowadzonych przez **Sławomira Woźniaka**, instruktora Sanockiego Domu Kultury. Był to początek tworzenia zespołu, więc takie zajęcia, integrujące grupę i pokazujące podstawy ruchu i zachowania na scenie, okazały się niezwykle przydatne. Pierwszy sezon teatralny otwarty został pantomimą, która w swobodny sposób nawiązuje do Bożego Narodzenia. Scenariusz, napisany przez Renatę Gromek, ale uzupełniany i modyfikowany w trakcie prób przez większość członków zespołu, przedstawia dwie miłości – miłość Adama i Ewy, piękną, zmysłową, ale nietrwałą i miłość Marii i Józefa, bardziej czułą, delikatną i zwyciężającą. – *Aktorzy chcieli też pokazać jak świat wpływa na miłość i jak wspierają ją albo jej przeszkadzają siły nadprzyrodzone* – dopowiada Renata Gromek. – *Wszyscy występują w strojach współczesnych, chcąc podkreślić uniwersalność funkcjonujących w kulturze, choć odległych w czasie lub mitycznych, historii.*

Spektakl odbył się 18 stycznia i został dobrze przyjęty przez społeczność szkolną oraz przez zaproszonych gości – młodzież ze świetlicy działającej przy kościele oo. franciszkanów i z sanockiego domu dziecka. – *Młodzi aktorzy nie bali się pokazać, że mają w sobie odrobinę szaleństwa i pasji. Potrafili też w niezwykle sposób to uwewnętrznić* – zauważa instruktorka.

(la)

Podziękowania znalazcom

Pomimo pojawienia się w centrum miasta głębokich wykopów, sezon poszukiwań archeologicznych skończył się wraz z pierwszym śniegiem. Czas więc, jak co roku, na podziękowania osobom, które znalazły zabytki archeologiczne, przyniosły do muzeum i zaspokoiwszy tu swoją ciekawość pozostawiały je, wzbogacając w ten sposób zbiory archeologiczne.

I tak Jan Andrzej z Zahutynia przyniósł znaleziony tam fragment pięknej ozdoby z brązu, która cieszyła swojego właściciela lub właścicielkę 3 500 lat temu. Władysław Brejta z Prusieka w czasie prac polowych natrafił na grot oszczepu, pochodzący być może z grobu wojownika z tzw. okresu wpływów rzymskich czyli z pierwszych wieków naszej ery. Młodszym egzemplarzem broni był grot włóczni z XI w. znaleziony w Olchowcach i podarowany przez Piotra Borowego z Sanoka. Poszukiwacze mieli szczęście do militariów – żelazny grot bełtu do kuszy średniowiecznej znaleziony w Postolowie podarował Dariusz Popowicz z Zastawia. Tomasz Podolak ze Srogowa Górnego znalazł i podarował element z enkolpionu (krzyża noszonego na piersiach przez duchownych obrządku wschodniochrześcijańskiego). Przypomnę, że enkolpiony w większej ilości i zachowane w całości, jako unikatowe znaleziska rozstawiły grodzisko w Trepczy, badane wykopaliskowo w ostatnich latach. Piotr Kotowicz, student archeologii ze swoich penetracji trepczańskich pól przyniósł fragmenty naczyń z osad-wiosek istniejących tam podobnie jak gród, około 800 lat temu. Chcę również wspomnieć o młodym znalazcy z Sanoka Dawidzie Paszkowskim, który przyniósł fragment granatu z granatnika p. panc. celem identyfikacji.

Wszystkim odkrywcóm starożytności Ziemi Sanockiej i ofiarodawcom składam bardzo serdeczne podziękowania w imieniu własnym i Muzeum Historycznego w Sanoku.

Maria Zielińska

As przestworzy z bieszczadzkiej Oślawicy

Przypadki powodują, że czasem wpada nam w ręce coś, co zaczyna być częścią historycznej układanki. Wiele lat wstecz, gdy przeglądałem wspaniałe dzieło, mówiące o historii polskich skrzydeł – „Ku czci poległych lotników” – właśnie przypadek sprawił, że znalazłem w nim krótki tekst. Po długich poszukiwaniach, dzięki pomocy Jacka Rudego i przeglądaniu dokumentów cmentarnych znalazłem na sanockim cmentarzu zapomnianą mogiłę kpt. pil. Kazimierza Swoszowskiego. Kim był kpt. pil. Kazimierz Swoszowski, pilot słynnej w 1918 r. lwowskiej Eskadry? W „Tygodniku Sanockim” (nr 51/423 z 17 grudnia 1999 r.) zamieszczona została historia załogi, w której latał na wojennym, galicyjskim froncie. Obecnie w ręce me dostałem dotąd niepublikowane wspomnienia, dotyczące śmierci tego lotnika, postanawiając je przybliżyć szerszemu gronu.

Pożółtkłe zapiski

„Kpt. pil. Kazimierz Swoszowski (ur. 10 IX 1893 r. w Oślawicy) był absolwentem Gimnazjum Męskiego im. Królowej Zofii w Sanoku, gdzie w 1910 r. złożył Egzamin Dojrzałości po czym studiował prawo na Uniwersytecie Lwowskim. W 1914r. trafił do armii c.k. Austro-Węgier, a w 1916 r. w Wiener Neustadt ukończył szkolenie obserwatorskie i prosto ze szkoły pilotów trafił na front włoski. W 1918 r. znalazł się w Grupie Lotniczej kpt. pil. Stefana Bastyrę i brał udział w walkach o Lwów w jej lotniczych szeregach. Zbiera bardzo pochlebne opinie – wykazuje męstwo i brawurę m.in. stoczył nad Lwowem walkę powietrzną z ukraińskim samolotem. Jako doświadczony pilot zostaje dowódcą stacjonującej w Tarnopolu 6 Eskadry Wywiadowczej. W dniu 4 II 1920 r. w czasie lotu na front ginie śmiercią lotnika w wypadku lotniczym a wraz z nim por. obs. Feliks Błaszkiwicz. Kpt. pil. Kazimierz Swoszowski zostaje pośmiertnie odznaczony orderem Virtuti Militari i Polową Odznaką Pilotów i Obserwatora – jego ciało spoczywa na cmentarzu w Sanoku”.

Taki zapis znajduje się w cytowanej powyżej księdze-grób lotnika mieści się za Kaplicą cmentarną przy ul. Rymanowskiej, obok grobów żołnierzy z pociągu pancernego poległych pod Chyrowem.

W 1893 r. Oślawica była sporą miejscowością, dziś po ponad 100 latach to tylko kilka budynków. Wtedy to przyszedł

na świat w rodzie Swoszowskich chłopiec o imieniu Kazimierz. Gdy przeglądnęmy księgę pamiątkowe sanockiego Gimnazjum Męskiego, w gronie abiturientów z roku 1910 figuruje młody chłopak z Oślawicy, który jeszcze tego samego roku rozpoczął studia prawnicze na Uniwersytecie Lwowskim. Niestety, nigdy nie dane mu było zasiąść na sali sądowej, gdyż w 1914 r., w roku wybuchu Wojny Narodów, Kazimierz Swoszowski powołany został do c.k. armii Austro-Węgier. Po dwóch latach służby w piechocie, zafascynowany nową bronią – lotnictwem, zgłosił się w 1916 r. na kurs obserwatorów lotniczych, a idąc za ciosem ukończył w Wiener Neustadt austriacką Wojenną Szkołę Pilotów. Młodego pilota skierowano na włoski front, gdzie poznał uroki lotniczej służby – wojskowa kariera Polaka w armii Austro-Węgier była zjawiskiem często spotykanym, więc jego droga służbowa nie budziła zdziwienia. Przez dwa lata wykonywał loty nad Alpami i włoskim pograniczem, a gdy kończyła się I wojna światowa i rozsypany się Austro-Węgrzy, wrócił do domu, skąd szybko trafił do Lwowa, który w listopadzie 1918 r. walczył o swoją polskość obłożony przez siły Ukraińskiej Halickiej Armii.

Nad Lwowem

We Lwowie kpt. pil. Stefan Bastyrę zgromadził na lotnisku Lewandówka grupę ochotników – lotników, którzy na poustrziackich „Albatrosach” i „Brandenburgach”, z namalowanymi na nich polskimi

(tzw. „lwowskimi”) znakami, od listopada 1918 r. do lata 1920 r. bronili polskiego nieba nad Lwowem. W Grupie Lotniczej kpt. pil. S. Bastyrę znalazł się jako ochotnik por. pil. Kazimierz Swoszowski. Walki nad



Por. dr Tomasz Kopański i autor w czasie sympozjum historycznego w Dębline

Galicją to stałe walki myśliwskie, ataki na ukraińskie balony obserwacyjne oraz najgroźniejsze ataki szturmowe na okopy wrogiej piechoty. Młody Swoszowski biorąc udział jako pilot w walkach Lwowskiej Grupy Lotniczej kpt. pil. S. Bastyrę – wykażąc brawurę oraz męstwo. **Należał do grona dwóch polskich pilotów, którzy nad Lwowem stoczyli prawdziwą powietrzną walkę myśliwską z ukraińskimi lotnikami.**

Polska 7 Eskadra Lotnicza, która powstała z dawnej Grupy Lotniczej kpt. pil.

Stefana Bastyrę, stacjonowała na lotnisku Lewandówka. Tutaj 10 V 1919 r. por. pil. Kazimierz Swoszowski wykonał swój pierwszy lot bojowy na dwupłatowym LVG C.VI. Swoszowski wykonał 13 zdjęć ukraińskich pozycji wokół Lwowa i ostrzelał wroga piechotę z km-u „Schwarzlose” (125 strzałów), a 13 V 1919 r. załoga por. pil. Kazimierza Swoszowskiego poleciała na kolejne rozpoznanie na dwupłatowym LVG C.VI i „przy okazji”, zużywając 250 nabo, zaatakowała ukraiński balon obserwacyjny. W dniu 20 V 1919 r. LVG C.VI, w którym znajdował się nasz bohater, po godzinnym locie został celnie ostrzelany przez ukraińską piechotę, lecz wylądował po polskiej stronie linii frontu. Por. pil. Kazimierz Swoszowski za męstwo wykazane w kampanii 1919 r. awansowany został do stopnia kapitana. Zwierzchnicy docenili jego umiejętności i mianowano go dowódcą 6 Eskadry Wywiadowczej.

W dniu 4 II 1920 r. lotnicze szczęście go opuściło. Tego dnia wystartował z lotniska w Tarnopolu do lotu na front wraz z por. obs. Feliksem Błaszkiwiczem. Wystartowali na samolocie Hannover CL II nr. 8.2, który w 1919 r. latał aktywnie nad południowym frontem w składzie 6 Eskadry Wywiadowczej. W wypadku zginęli obaj lotnicy. Po wojnie zwłoki kpt. pil. K. Swoszowskiego sprowadzono na cmentarz w Sanoku.

Nieznane zapiski

W archiwum por. dr. Tomasza Kopańskiego znajduje się relacja spisana przez Stanisława Pietruskiego. Dzięki jego uprzejmości publikujemy ją po raz pierwszy. Wspomniany lotnik tak oto wspominał ten tragiczny dzień:

„4 lutego lecę na lot, wracam z niego w południe, żegnam dwie załogi, które znowu lecą. Leci por. Wiesiołowski z Błaszkiwiczem i por. Swoszowski z Hessem na Rollandzie (nowa maszyna, bardzo ładna niemiecka). Ja wracam do domu samochodem. Widzę jak dwa samoloty startują i widzę Rollanda ze Swoszowskim jak lecą nade mną. Wtem widzę jak Rolland wpada w korkociąg i kręcąc się rąbnie w ziemię z wysokości 800 m. Samolot upadł tuż koło samego gościńca, lecimy do niego – kupa gruzu i dwa tak zmasakrowane trupy, że



Por. Kazimierz Swoszowski, as z bieszczadzkiej Oślawicy.

nie można ich poznać, ale wiem, że zginął Swoszowski i Hesse. Sam ich wsadziłem do maszyny. Stoimy nad zwłokami i rozpacz nas chwyta, por. Swoszowski był bardzo lubianym kolegą i doskonałym oficerem a Hesse to ulubieniec całej Eskadry. Dziś narzeczona jego przyjechała ze Lwowa, kto ma ją powiadomić? Raptem kierowca zwraca się do mnie „przecież to nie por. Hesse, on miał inną kurtkę, to por. Błaszkiwicz!” Teraz dopiero uzmysłowiłem sobie, że to nie Hesse. Dopiero po powrocie drugiej maszyny, którą pilotował por. Wiesiołowski dowiedziałem się, że przed samym startem Hesse tak się pokłócił ze Swoszowskim, że z maszyny wysiadł a na jego miejsce, a na swoje nieszczęście, wsiadł por. Błaszkiwicz. Eskadra straciła swego dowódcę, na jego miejsce przyleciał ze Lwowa na LVG Peter i objął dowodzenie.”

Co roku, w dniu Wszystkich Świętych, zapalam znicze na mogile pilota 6 i 7 Eskadry. Państwo również możecie dołączyć do tego niewielkiego grona pamiętających o pilocie znanym Lwowa, sanockim gimnazjaliście rodem z bieszczadzkiej Oślawicy.

Andrzej Olejko

Pozostaną w pamięci

Wojciech HYDZIK (1939-2001)

POŻEGNANIE

W przeddzień Wigilii Świąt Bożego Narodzenia, 23 grudnia 2001 r. zmarł nagle w wieku 62 lat w Krakowie, mgr Wojciech Hydzyk. Pochodził z Sanoka. Tu uczęszczał do Gimnazjum i Liceum im. Królowej Zofii. Następnie ukończył studia chemiczne oraz podyplomowe z zakresu konserwacji zabytków na Politechnice Krakowskiej, a także podyplomowe studia ekonomiczne na Śląskiej Akademii Ekonomicznej.

W latach 1974-1980 pełnił funkcję Naczelnika Dzielnicy Śródmieście Miasta Krakowa. W roku 1987 był współorganizatorem Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakową. Sztukę inżynierską łączył z wrażliwością humanisty i z oddaniem sprawom kultury.

Lista Jego dokonania z zakresu rewitalizacji zabytków miasta Krakowa jest imponująca. Wylicza je szczegółowo Gazeta Krakowska z dnia 27 grudnia 2001 r.

Był świetnym organizatorem, emanował z Niego energia i dobra wola. Życiliwi ludziom. Wielu twórców kultury zawdzięczało Mu znalezienie swojego miejsca na ziemi.

Sanok też ma Mu wiele do zawdzięczenia. W wyniku współpracy z Dzielnicą Śródmieście Miasta Krakowa powołano do życia na terenie miasta Sanoka filię Politechniki Krakowskiej i Akademii Ekonomicznej, w których mogła studiować młodzież Sanoka i okolicy. Dzięki Jego zabiegom nawiązano też ścisłą współpracę z Uniwersytetem Jagiellońskim i Akademią Sztuk Pięknych w Krakowie. W wyniku tej współpracy odbyła się w Sanoku sesja naukowa poświęcona 500. rocznicy śmierci Arcybiskupa Lwowskiego,



Grzegorza z Sanoka, pierwszego humanisty polskiego, któremu w rodzinnym mieście wystawiono wspaniały pomnik.

Wielu ludzi z Sanoka zawdzięcza śp. mgr. Wojciechowi Hydzykowi życzliwą pomoc w różnych życiowych sprawach.

Mgr Wojciech Hydzyk pozostanie w pamięci jako człowiek wyjątkowo zasłużony nie tylko dla Krakowa, ale i dla rodzinnego miasta Sanoka, z którym utrzymywał stałą łączność do ostatnich chwil swojego krótkiego, ale pracowitego życia. Niech pozostanie w naszej wdzięcznej pamięci.

Pogrzeb odbył się w Krakowie, 28 grudnia 2001 r. o godz. 13-tej na Cmentarzu Rakowickim.

**Pograżeni w smutku
koledzy i przyjaciele**

Rodzinie i Przyjaciółom
wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Stanisława Obary

składają

**Dyrekcja i Pracownicy
PKO BP SA Oddział w Sanoku**

Rodzinie i Przyjaciółom wyrazy
szczerego współczucia z powodu śmierci
wieloletniego Dyrektora Oddziału PKO

Bolesława Bieleckiego

składają

**Dyrekcja i Pracownicy
PKO BP SA Oddział w Sanoku**

Serdeczne podziękowania Wszystkim,
którzy wspierali nas w trudnych chwilach
i uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych
naszego kochanego Męża i Ojca

śp. Stanisława Obary

składają

Żona, Córki i Rodzina

Wszystkim bliskim, przyjaciołom i znajomym,
którzy okazali nam wyrazy współczucia
oraz towarzyszyli w ostatniej drodze

śp. Władysława Burczyk

serdeczne podziękowania

składają

Mąż z Rodziną

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci Prezesa Zarządu

śp. Stanisława Obary

Żonie i Rodzinie

składają

**Zarząd i Członkowie
Warszawskiego Koła Towarzystwa
Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej**

Z głębokim żalem zawiadamiamy
o śmierci

Barbary Borczyk

Rodzinie Zmarłej składamy

wyrazy szczerego współczucia.

**Kierownictwo i Pracownicy
Inspektoratu ZUS w Sanoku**

Wyrazy głębokiego i szczerego współczucia

Żonie i Rodzinie Zmarłego

śp. Stanisława Obary

byłego długoletniego Dyrektora

II Liceum Ogólnokształcącego w Sanoku

składają

**Dyrekcja i Pracownicy
Banku Polska Kasa Opieki SA w Sanoku**

Drodzy Państwo!

Na kolumnie „Pozostaną w pamięci!” możecie pożegnać swoich krewnych, przyjaciół i znajomych lub przypomnieć ludzi, których już nie ma wśród nas – ich sylwetki, losy i zasługi. Teksty można przysłać do redakcji albo przysłać pod adresem ul. Mickiewicza 17, 38-500 Sanok. Przyjmujemy czytelne rękopisy, maszynopisy (do 2 stron) oraz pliki na dyskietkach. Chętnie opatrzymy teksty zdjęciami, których zwrot gwarantujemy. Pożegnania i wspomnienia opublikujemy bezpłatnie, natomiast ogłoszenia ramkowe typu: nekrolog, podziękowanie są płatne zgodnie z obowiązującym cennikiem.

Kombatanci łatają dziurę

Wkraczamy w kolejny rok naszego kombatanckiego życia. Rok naszych zmagania z trudną rzeczywistością codziennego życia i z nadzieją na pomyślnie uregulowanie wielu nie do końca rozstrzygniętych spraw organizacyjno-weryfikacyjnych z dotychczasowej realizacji wielce niedoskonałej i krzywdzącej Wałęsowskiej Ustawy Kombatanckiej. Bardzo liczymy na poważne zainteresowanie się tym problemem nowo wybranych władz administracyjnych i ustawodawczych, a w szczególności nowego kierownika Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Pana Ministra Jana Edwarda Turskiego, na którym spoczywa troska o zapewnienie godziwych warunków bytowych, znajdujących się u kresu swego, jakże strudzonego życia, ludziom walki o wolność i niepodległość Ojczyzny. Zarówno tym frontowym żołnierzom, jak i bojownikom patriotycznej partyzantki a także osobom, które przeżyły ogrom cierpienia obozowych i syberyjskich łagrów. Mamy nadzieję, że nie będziemy dzieleni na lepszych i gorszych kombatantów, bohaterów i zdrajców, utrwalaczy i ubeków. Jak to czynił dotychczas Pan Taylor i jego taylorczyści.

Brać kombatancka, jako najbardziej patriotyczna część społeczeństwa, zdaje sobie doskonale sprawę z aktualnych trudności państwa i kłopotów budżetowych.

Ale nie kombatanci – ci już nieliczni weterani wojny, ponoszą winę za doprowadzenie kraju do zapaści ekonomicznej. Stąd z dużym niepokojem śledzą próby fiskusa, dotyczące poprawienia sytuacji budżetowej, sięgającego do bardzo płytkiej i dziurawej kieszeni kombatantów, których przytłaczająca większość znajduje się w nader trudnej, a niekiedy beznazajnej sytuacji materialnej i zdrowotnej.

Uzasadnienie Rządu, że potrzeba zamrożenia tych dość mizernych dodatków kombatanckich (najniższych w Europie) wynika z powodu przysługiwania „wielu świadczeń” w tym zniżek lub ulg w opłatach za korzystanie ze świadczeń o charakterze powszechnym, mija się z prawdą, albowiem ostatnio kombatanci we wszystkich zasadniczych dziedzinach, ze służbą zdrowia włącznie, zostali zrównani z całym społeczeństwem.

Nasuwa się pytanie: czyżby nie miały żadnej realnej wartości konstytucyjne i ustawowe zapewnienia szczególnej opieki państwa nad Kombatantami i Inwalidami wojennymi? My Kombatanci mamy nadzieję, że Panowie Gospodarze Ojczyzny, przez nas wybrani na posłów i senatorów, nie zrobią krzywdy tym, którzy na to nie zasłużyli: kombatantom i inwalidom wojennym i podopiecznym.

Pan Premier Leszek Miller oświadczył, że nie skrzywdzi najuboższych. Zobaczymy!

**Z kombatanckim Pozdrowieniem
Prezes Zarządu
mjr w st. spocz. Marian Jarosz**

Dobre jedzenie, miła obsługa

Jako stały czytelnik „Tygodnika Sanockiego” chciałem się podzielić swoimi spostrzeżeniami odnośnie funkcjonowania zakładów gastronomicznych na terenie Sanoka. Choć są różne opinie na ten temat, to nie do końca można się z nimi zgodzić. Otóż od pewnego okresu w mieście działa miła i przyzwoita restauracja „San” przy ulicy Mickiewicza. Posiłki są bardzo smaczne (niewygórowane ceny), miła i kulturalna obsługa. Pragnę podkreślić, że w lokalu jest schludnie i czysto. Gratuluję kierownictwu zakładu dbałości o konsumenta.

**Stały czytelnik
(nazwisko i adres do wiadomości redakcji)**

Proboszcz, nie pastor

Przepraszam ks. Ryszarda Rawickiego, proboszcza parafii polsko-katolickiej, któremu w tekście „Wołanie o pokój” („TS” nr 3) przypisałem tytuł pastora.

Jolanta Ziobro

Wierni prawosławni i grekokatolicy obchodzili uroczystość Chrztu Pańskiego czyli Objawienia Pańskiego, jedno z najstarszych i największych świąt chrześcijańskiego Wschodu, popularnie zwane Jordanem (19 bm.). Poświęcona w tym dniu woda towarzyszy wiernym przez cały rok i traktowana jest jako wielka świętość. Posiada uzdrowieńczą moc, a w godzinie śmierci może zastąpić komunię świętą.

Jordan na Sanie

Chrzest Jezusa w rzece Jordan był Jego pierwszym objawieniem jako Syna Bożego. Zarazem był momentem objawienia Trójcy Świętej i ustanowienia sakramentu chrztu św. Sam Jezus nie potrzebował chrztu – to nie woda Go oczyściła, tylko On wodę, a zarazem pozostałe żywioły: ogień, ziemię i powietrze. Chrzest otrzymała więc cała natura. Pamiątką tych wydarzeń jest misterium święcenia wody. Głównym



Procesja wyrusza nad San.



Chwila modlitwy i skupienia przed poświęceniem wody – jego ekscelencja arcybiskup Adam.

elementem obrzędu jest modlitwa konsekracyjna połączona z trzykrotnym zanurzeniem w wodzie zapalonych świec i krzyża, podczas śpiewu troparionu (śpiewów liturgicznych mówiących o tajemnicy Trójcy Świętej i chrzcie Jezusa). Przez modlitwy i zanurzenia krzyża woda oczyszcza się i uświęca, stając się Jordanem – miejscem chrztu Boskiego Syna. Uświęcenie to ogarnia cały wszechświat.



AUTOR

Blogosławieństwo arcybiskupa Adama przed odczytaniem Ewangelii o chrzcie Jezusa w rzece Jordan.

W Sanoku tradycyjnie nabożeństwa rozpoczynają się o siódmej rano w cerkwi pw. Trójcy Św. Po dwugodzinnych modlitwach zgromadzeni formują procesję, która przechodzi nad San, aby dopełnić świętych obrzędów. Wierni niosą krzyż, chorągwie, ikony i zapalone świece. Na czele kroczą duchowni: jego ekscelencja arcybiskup przemysko-nowosądecki Adam, ks. protoprezbiter kanclerz diecezji przemysko-nowosądeckiej dziekan sanocki – ojciec Jan Antonowicz oraz protodiakon, ks. ojciec Antoni Jaryj. Integralną częścią nabożeństwa są śpiewy liturgiczne w wykonaniu młodzieżowego chóru IRMOS diecezji przemysko-nowosądeckiej, kierowanego przez Mariannę Jarę.



Łączenie ognia z wodą poprzez trzykrotne zanurzenie świec.

Po uroczystości uczestnicy napelniają przyniesione ze sobą naczynia, aby zgodnie z tradycją zabrać je do swoich domów. Jordanijskiej wodzie przypisuje się cudowną moc i właściwości uzdrawiające. Skrapia się nią domy i jego mieszkańców. – Woda pozostaje w domu przez cały rok. Traktuje się ją jako wielką świętość – mówi Marianna Jara. – W ekstremalnej sytuacji, np. podczas ciężkiej choroby, jordańską wodę można przyjąć jak komunię świętą albo też ochrzcić nią umierającego noworodka. Na Ukrainie na przykład przechowuje się ją na

każdym szpitalnym oddziale. Z wodę poświęconą w czasie uroczystości Chrztu Pańskiego duchowni odwiedzają wiernych, błogosławiąc dom i jego domowników. Jest to odpowiednik kolędy w kościele katolickim. Wszelką wodę uważa się za poświęconą przez dziewięć dni, dlatego niegdyś ludzie przez cały ten okres świętowali. Nie można było wówczas np. prac.



AUTOR

Wierni prawosławni szanują swoją tradycję i starają się ją zachowywać.

W przeddzień święta Objawienia Pańskiego odbywa się druga wigilia – szczydły wieczir. Ma ona taki sam przebieg, jak wigilia przed Bożym Narodzeniem – świątły wieczir, ale zamiast prośby spożywa się świętą wodę z ubiegłorocznego Jordanu. Obok tradycyjnych kolęd domownicy śpiewają szczydliwki – kolędy zawierające poetyckie życzenia dla gospodarza domu. – Jedną z najbardziej znanych jest „Ukraiński Szczydryk”, skomponowany na początku XX w. przez ukraińskiego muzyka Mikołaja Leontowicza. Utwór ten jest tak popularny na całym świecie, że niektórzy uważają go za... amerykańską kolędę – dodaje Marianna Jara.

Święto Jordanu obchodzone jest od II w., początkowo wraz z Bożym Narodzeniem, a od IV w. jako oddzielne święto.

Jolanta Ziobro

Okiem studenta

Uroczystość nad brzegiem Sanu ma niezwykle widowiskowy charakter, przez co zawsze przyciąga wielu obserwatorów. W celebracji święta Jordanu uczestniczyli więc pochodzący z Sanoka i okolic wierni obrządku wschodniego, dla których czynny udział w uroczystości był przejawem praktykowania kultu religijnego, mieszkańcy miasta bez względu na wyznanie, a także – po raz pierwszy – liczna rzesza studentów Kolegium Sanockiego.

– Dla studentów uczestnictwo w obchodach święta Jordanu jest żywą plenerową lekcją religioznawstwa, historii czy etnografii. Szczególny pożytek przyniesie słuchaczom kulturoznawstwa, ukrainistyki czy rusycystyki, gdyż sposób praktykowania wiary jest jednym z zasadniczych filarów kultur narodowych, co w odniesieniu do krajów Euroregio-

nu Karpackiego związane jest z zasadniczym profilem naszej uczelni – mówi Kamila Mackiewicz-Rosmanith – wykładowca podstaw religioznawstwa w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej.

Można chłonąć wiedzę w sposób martwy, z książek i skryptów zgromadzonych w uczelnianej czytelni, ale można ją też ożywić i nie traktować ani jak egzotyki, ani zamierzczłej historii. Słowa zawarte w opasłych księgach nie oddają nastroju cerkiewnego skupienia wiernych, piękna i powagi religijnych pieśni w wykonaniu dobrze znanego w Sanoku prawosławnego chóru „IRMOS”, łopotu cerkiewnych chorągwi niesionych w procesji, klimatu oczekiwania, kiedy spod warstwy lodu ukażą się wody Sanu.

Grzegorz Demel

Zjawisko bezrobocia najlepiej obrazują statystyki. Ale nie do końca, gdyż nie obejmują one tzw. bezrobocia ukrytego, szczególnie dotyczącego mieszkańców wsi. Jeżeli ktoś ma powyżej dwóch hektarów pola, nie może uzyskać statusu bezrobotnego. Brak pracy coraz częściej grozi też osobom z wyższym wykształceniem. W Sanoku ekonomista, owszem, ma szansę na zatrudnienie, ale pod warunkiem, że zna biegle dwa języki obce.

Co piąty bezrobotny

Na terenie powiatu sanockiego mieszka 98 tys. osób. W Powiatowym Urzędzie Pracy zarejestrowanych jest około 11,5 tys. Spora, bo 850-osobowa grupa przybyła pod koniec roku w związku z likwidacją zakładów przedemerytalnych. Stopa bezrobocia pod koniec listopada ubiegłego roku wynosiła w naszym rejonie 19,2 procent, co oznacza, że pracy nie ma co piąta osoba w wieku produkcyjnym. To

więcej niż średnia polska,

oceniana w 2001 r. na 16,5 proc, ale zdecydowanie mniej, niż wskaźniki północnej części kraju, gdzie w niektórych rejonach bez pracy pozostaje nawet 30 proc. dorosłych. Najlepiej pod tym względem jest w dużych aglomeracjach. W Warszawie czy Krakowie stopa bezrobocia wynosi poniżej 10 proc., podobnie w Rzeszowie. – *Wśród zarejestrowanych w naszym biurze pracy mamy trzy grupy: bezrobotni, odpowiadający ustawowej definicji bezrobotnego, osoby uprawnione do zasiłków i świadczeń przedemerytalnych oraz osoby poszukujące pracy* – wyjaśnia **Franciszek Oberc**, kierownik PUP w Sanoku. Samych bezrobotnych jest ponad 9,5 tys. Nie wiadomo, jak przedstawia się sytuacja na wsi, gdyż nikt nie prowadzi tego typu statystyk.

O ile w latach 1994-1997 bezrobocie wykazywało tendencję malejącą, o tyle od 1998 r. zdecydowanie wzrasta – zauważa **Marek Domagała**, kierownik referatu ewidencji świadczeń i informacji. Lawinowy wzrost liczby bezrobotnych odnotowano szczególnie w 1999 r. Można przypuszczać, że wpływ miała tu zmiana przepisów związana z ubezpieczeniem zdrowotnym. Zdaniem kierownika Oberca statystyki zależą więc nie tylko od sytuacji gospodarczej, ale też i od świadczeń oferowanych bezrobotnym przez państwo.

Szczególnie niepokojące jest zjawisko bezrobocia wśród młodzieży. W 2001 r. w urzędzie pracy zarejestrowało się 1124 absolwentów różnych szkół. Z analizy strukturalnej wynika, że 59 proc. bezrobotnych, to ludzie w

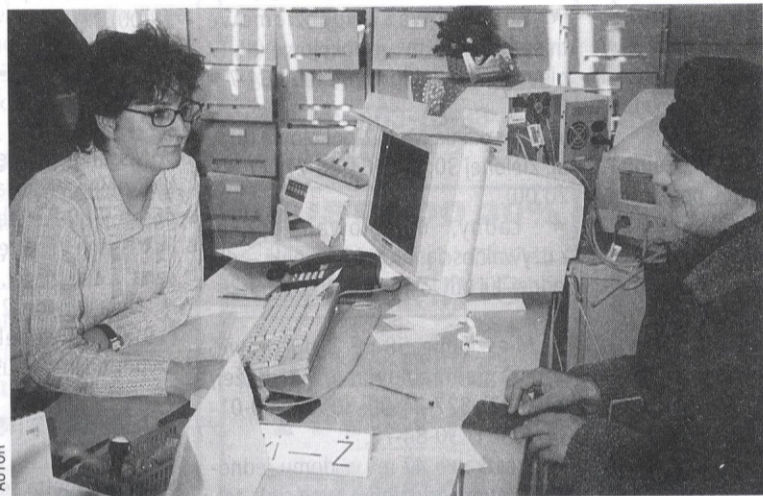
przedziale wiekowym 18-34 lat.

Wykształceniem zasadniczym zawodowym legitymuje się 40 proc. zarejestrowanych; ponad 57 proc. jest mieszkańcami wsi.

Coraz częściej bezrobocie dotyka osoby z wyższym wykształceniem. Oczywiście stanowią one najmniej liczną grupę zarejestrowanych w PUP (część z nich jest po licencjacie i kontynuuje naukę na studiach magisterskich). Na dziś problemy ze znalezieniem pracy ma 300 osób. Są wśród nich ekonomiści, nauczyciele, absolwenci marketingu i zarządzania, a nawet prawnicy.

W ubiegłym roku urząd dysponował zaledwie 1427 ofertami pracy. – *Najwięcej propozycji było w branży drzewnej, a więc przede wszystkim dla mężczyzn* – mówi **Ewa Suder**, kierownik działu pośrednictwa pracy. – *Trochę miejsc oferował handel,*

budownictwo, drogownictwo, branża mechaniczna i chemiczna. Były także propozycje dla pielęgniarzy i fizjoterapeutów – jedenastu osób poszukiwało uzdrowisko Rymanów-Zdrój. Szansę na pracę, jednak głównie na wsi, mieli także nauczyciele języka angielskiego i niemieckiego, a nawet rosyjskiego i francuskiego. Kilkadziesiąt miejsc było do zagospodarowania w branży produkcji spożywczej.



Specjaliści twierdzą, że połowa sukcesu w znalezieniu pracy to własna aktywność bezrobotnego.

Pracodawcy mają jednak spore wymagania. – *Najlepiej, aby była to dziewczyna o aparycji modelki, do 20 lat, po studiach (sic!), ze znajomością języków obcych i w pełni dyspozycyjna* – mówi z gorącą jedną z niedoszłych pracownic. Wynagrodzenie to, niestety,

najniższa krajowa,

siedemset kilkadziesiąt złotych brutto. Prawie wszyscy pracodawcy, zwłaszcza prywatni, poszukują osób dyspozycyjnych, które mogą podjąć pracę także w soboty, a w handlu również w niedziele.

Aby zwiększyć swoje szanse warto wziąć udział w szkoleniach z zakresu

aktywizacji i przygotowania do poszukiwania pracy, prowadzone przez liderów Klubu Pracy. Ewa Suder ocenia, że dzięki tego typu szkoleniom zajęcia znajduje około 20 proc. osób. – *Podczas 40-godzinnego cyklu zainteresowani poznają metody aktywnego poszukiwania pracy, uczą się, jak prowadzić rozmowę z pracodawcą, otrzymują informacje dotyczące rynku pracy. Mają także czas na indywidualne poszukiwanie pracy. Na kolejnym spotkaniu dzielą się swoimi wrażeniami, a nawet wymieniają się czasem ofertami. Organizujemy także warsztaty aktywnego poszukiwania pracy, dla określonej kategorii bezrobotnych, np. absolwentów czy osób pozostających przez dłuższy czas bez pracy.*

Przy Klubie Pracy funkcjonuje sala informacji zawodowej. Można tam przeanalizować te czki z opisami zawodów, przej-

rzeć informatory wyższych szkół, uzyskać informacje na temat najbardziej poszukiwanych na rynku specjalności, obejrzeć filmy zawodoznawcze. Kto chce, może skorzystać z indywidualnej rozmowy z doradcą zawodowym. – *Nie bez znaczenia jest tutaj także*

wsparcie psychiczne.

Ma ono szczególne znaczenie zwłaszcza w przypadku osób pozostających bez pracy przez dłuższy czas. Uczestnictwo w zajęciach, rozmowa z innymi, a nawet samo wyjście z domu, wpływa mobilizująco i stanowi bodziec do podjęcia nowych prób.

Kolejną szansą są szkolenia zawodowe, prowadzone z inicjatywą urzędu bądź na indywidualny wniosek osoby bezrobotnej. W ubiegłym roku skorzystało z nich 135 osób. Tematyka szkoleń była ukierunkowana głównie na rozpoczęcie własnej działalności: abc biznesu, prowadzenie małej firmy, rozliczenia finansowe z zastosowaniem komputera, bukieciarstwo. Zainteresowaniem cieszą się także zajęcia z zakresu ochrony mienia, obsługi komputera i kasy fiskalnej, kursy palacza oraz związane z podwyższeniem kategorii prawa jazdy. W planach na ten rok jest szkolenie m.in. z obsługi programów komputerowych niezbędnych w handlu i kas fiskalnych. Zgodnie z wymaganiami kandydaci muszą przedstawić tzw. uprawdopodobnienie zatrudnienia, wystawione przez przyszłego pracodawcę.

Atrakcyjną propozycją dla kończących szkołę są tzw. umowy absolwenckie i staże absolwenckie. Oferują je m.in. banki, urzędy, towarzystwa ubezpieczeniowe, zakłady produkcyjne i usługowe. Niestety,

propozycji tych jest niewiele.

Z umów absolwenckich skorzystało w ubiegłym roku 41 osób; stałe zatrudnienie znalazła tylko część, około 70 proc. Znacznie mniejszą efektywność wykazują staże absolwenckie – na dłuższy okres pracodawcy przyjęli jedynie 30 proc. stażystów. – *Powiatowy Urząd Pracy realizuje także program „Absolwent”, adresowany do młodych ludzi, rejestrujących się po raz pierwszy, w ramach którego prowadzone są warsztaty aktywnego poszukiwania pracy* – dodaje Ewa Suder. W ubiegłym roku skorzystało z nich 330 osób.

Działania na rzecz poprawy rynku pracy podejmuje również samorząd. W powiecie opracowywany jest „Program aktywizacji gospodarczej i likwidacji skutków bezrobocia w powiecie sanockim na lata 2001-2010”. – *Działania nasze będą szły w czterech kierunkach: rozwoju obszarów wiejskich, które zajmują większą część naszego powiatu, rozwoju przedsiębiorczości, odpowiedniej polityki na rynku pracy i podnoszenia poziomu edukacji* – mówi **Zenon Stryjak**, naczelnik Wydziału Rozwoju, Komunikacji, Transportu i Dróg w starostwie powiatowym, jeden z autorów programu. – *Ponieważ trudno tutaj omawiać całość, wspomnę tylko o jednym zadaniu, na realizacji którego bardzo nam zależy – stworzeniu*

Funduszu Poręczeń Kredytowych

dla małych i średnich przedsiębiorstw, mających problemy, ze względu na brak majątku, z uzyskaniem kredytu bankowego. Dalszym krokiem byłoby utworzenie Funduszu Mikropożyczek, również dla małych firm, dzięki któremu miałyby one szansę na tani kredyt. Powodzenie tych przedsięwzięć zależy od pozyskania funduszy z ministerstwa gospodarki i funduszy pomocowych oraz od współpracy lokalnych samorządów.

Nie ma się jednak co czarować, że samorządy czy organizacje gospodarcze rozwiążą problem bezrobocia. Konieczne są działania systemowe, w skali państwa. A tych nie widać. Na początku tygodnia media informowały, że bezrobocie w kraju wciąż rośnie, osiągając poziom 17,4 proc. Polska ma dziś ponad trzymilionową armię bezrobotnych (przynajmniej oficjalnie, bo tak naprawdę cyfry są znacznie wyższe) wśród których 80. proc. nie ma prawa do zasiłku...

Jolanta Ziobro

Poczet honorowych

Farmaceuta

Rada Miejska Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka na posiedzeniu w dniu 19 lutego 1914 r. uchwaliła jednomyślnie nadać Jaśnię Wielmożnemu Panu Feliksowi Kasprowi Adamowi Giela – Honorowe Obywatelstwo królewskiego wolnego miasta Sanoka.

Feliks Giela

Feliks Kasper Adam Giela urodził się w 1859 r. w Złoczowie w Małopolsce Wschodniej, jako syn Jana i Bronisławy z Krajewskich. Zmarł w Sanoku 5 lutego 1936 r. Początkowo pracował w Aptece Obwodowej Jana Zarewicza, następnie był jej zarządcą, a w końcu właścicielem. Prowadzenie apteki nie przeszkadzało mu w czynnej działalności społeczno-kulturalnej na rzecz Sanoka. Przez wiele lat był prezesem Czytelni Mieszczańskiej, uchwalając z jej zarządkiem rokroczną dotację na zakup książek.

W 1896 r. złożył na ręce burmistrza dar pieniężny, nie pierwszy zresztą, w wysokości 300 koron z przeznaczeniem 100 dla ubogich mieszkańców miasta, a po 50 dla Straży Ogniowej, Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, Czytelni Mieszczańskiej i na pomnik Tadeusza Kościuszki. Wiedział bowiem, iż wszelkie działania społeczne należy wspierać materialnie. Wspomagał zatem także nowo założone Towarzystwo Upiększania Miasta Sanoka, brał czynny udział w pracach „Sokoła”, a za zasługi poniesione przy jego założeniu i w czasie dwudziestoletniej nieprzerwanej służby otrzymał dyplom honorowego członka.

5 kwietnia 1907 r. Sanok nawiedziła katastrofalna powódź. Całe Błonie i Posa-

da Olchowska tak były zalane, że ratować ludzi i dobytek można było tylko przy pomocy łodzi czy naprędcie zbitych tratw. Ludzie chronili się na strychy i dachy domów, skąd wzywali pomocy. Zniszczenia były ogromne, woda zabrała nawet most pod Olchowcami. Namiestnictwo i miasto udzieliło zapomogi dla poszkodowanych w wysokości 10.000 koron. Stało się to powodem założenia w Fabryce Wagonów Oddziału Pontonowego Straży Pożarnej.

1 sierpnia 1907 r. Feliks Giela zrezygnował z funkcji zastępcy burmistrza m. Sanoka. Rada nie przyjęła rezygnacji i wybrała delegację w składzie: dr Ramer, dr Ślęczka i Stuszkiewicz, by ta uprosiła wiceburmistrza o wycofanie swej rezygnacji.

26 sierpnia 1907 r. Rada Miejska wybrała burmistrzem Feliksa Gielę, a jego zastępcą mianowała Artura Goldhamera.

W 1908 r. obchodzono w Sanoku jubileusz sześćdziesięciolecia panowania Najjaśniejszego Pana Cesarza Franciszka Józefa I. Z tej okazji Rada Miasta Sanoka postanowiła udzielić potrzebującym pomocy po 100 koron dla chrześcijan i izraelitów, a także wyasygnować 1000 koron na poszerzenie bursy dla młodzieży gimnazjalnej oraz 3000 na budowę przytuliska dla starców, kalek i sierot izraelskich.

Na posiedzeniu Rady, któremu przewodniczył Feliks Giela, pojawiła się sprawa przyłączenia do Sanoka samodzielnej dotychczas gminy – Posady Sanockiej. W owym czasie właściwy obszar Sanoka, zabudowany i nadający się pod zabudowę, wynosił zaledwie 50 ha, tj. jedną trzynastą ogólnego obszaru miasta. Zagadnienie poszerzenia granic Sanoka nie scho-



REP. DARIUSZ SZUWALSKI

dziło z porządku obrad Rady, widać więc, że sprawa przyłączenia Posady Sanockiej była wówczas sprawą najważniejszą. Na przeszkodzie dalszemu rozwojowi miasta stał brak odpowiednich placów budowlanych, co uniemożliwiało rozbudowę w kierunku południowo-zachodnim, a rozprężenie się miasta w innych kierunkach było niemożliwe z powodu naturalnych przeszkód geograficznych.

Wydział Krajowy we Lwowie w roku 1908 postanowił doprowadzić do połączenia obu tych gmin. W roku 1909 ustawa krajowa podjęta w powyższej sprawie uzyskała sankcję monarszą. 8 lutego 1910 r. na posiedzeniu Rady Miejskiej odczytano reskrypt c.k. Namiestnictwa rozwiązujący Radę królewskiego wolnego miasta Sanoka, wskutek usankcjonowania przez monarchę ustawy, mocą której gmina Posada Sanocka została włączona w granice administracyjne miasta Sanoka. 16 lutego 1910 r. kierownikiem Tymczasowego Zarządu Miasta Sanoka w charakterze Komisarza Rządowego mianowany został dotychczasowy burmistrz Feliks Giela. W swoim przemówieniu oświadczył, że przyłączenie tej gminy do Sanoka jest wydarzeniem epokowym dla grodu, który

dopiero teraz może swobodnie i pewnie się rozwijać.

Ukonstytuowanie się nowej Rady obu połączonych jednostek administracyjnych nastąpiło 26 czerwca 1912 r. W tym samym dniu na burmistrza wybrano ponownie Feliksa Gielę, a na zastępcę dra Pawła Biedkę.

Na posiedzeniu Rady w dniu 14 października 1913 r. toczyła się ożywiona dyskusja nad nowym podziałem miasta na dzielnice i nadaniem nazw nowym ulicom.

Burmistrz Feliks Giela swoją pracą przyczynił się do wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego miasta. Codziennie niósł pomoc materialną i moralną ludziom biednym i dotkniętym przez los. Ponadto jako wódzar miasta kontynuował budowę koszar, Szpitala Powszechnego, zlecił opracowanie założeń technicznych na budowę wodociągu i oświetlenia elektrycznego. Budował nowe drogi, ulice i chodniki, kanalizację itp. W tym czasie Sanok uzyskał połączenie telefoniczne z siecią międzymiastową.

Zły stan zdrowia (choroba oczu) spowodował, że w 1914 r. wniósł rezygnację z powierzonej mu funkcji burmistrza. Wywołało to żywą reakcję radnych, gdyż Giela cieszył się wśród nich wielkim szacunkiem. Tygodnik Ziemi Sanockiej – relacjonując posiedzenie rady z dnia 26 września 1913 r. ukazał postać głowy miasta w życiowych dlań słowach jednego z radnych: (...) Przez dwadzieścia lat, w bardzo ciężkich dla miasta czasach prowadził rząd w mieście, a prowadził je znakomicie, z wielkim dla miasta pożytkiem (...).

Rada Miejska w Sanoku na posiedzeniu w dniu 19 lutego 1914 r. uchwaliła jednomyślnie, by w uznaniu położonych dla miasta zasług nadać ustępującemu burmistrzowi Honorowe Obywatelstwo Królewskiego Wolnego Miasta Sanoka. W późniejszych latach jednej z ulic nadał jego imię.

Edward Zajac

Z zamieszczonego w *Rzeczpospolitej* artykułu „Banki zdzierają z Polaków” („Rz” nr 12 z 15 stycznia br.) wynika, że opłaty za korzystanie z konta osobistego (ROR) są tak duże, że odsetki, które zarabiamy, nie są w stanie ich pokryć.

Skórka nie warta wyprawki?

Aby odsetki wystarczyły na prowizję za kilka podstawowych usług, musielibyśmy trzymać na koncie ponad 12 tys. zł (a od marca, po wprowadzeniu opodatkowania – 15 tys. zł)! Ponieważ nikt rozsądny nie lokuje na ROR tak dużych kwot, jest oczywiste, że za korzystanie z rachunku słono płacimy – stwierdza dziennikarz „Rz”.

W Polsce banki naliczają sobie opłaty za prowadzenie rachunku, większość zleczanych operacji, wydanie kart, często za pobieranie pieniędzy z bankomatu. Czasami żądają też opłat za wpłatę i pobranie gotówki z konta, nawet jeśli operacja dokonywana jest na miejscu, w banku. Dziennikarz „Rz” wyliczył, że od marca 2001 r. do stycznia tego roku średni koszt korzystania z ROR wyniósł 4,27 proc. Posiadanie konta osobistego jest w Polsce znacznie droższe, niż w wielu krajach europejskich. Przeciętny Kowalski płaci ponad 50 zł rocznie za samo prowadzenie rachunku, czyli więcej niż np. obywatel Czech czy Belgii. W Anglii banki w ogóle nie pobierają opłat za identyczną usługę.

Zastrzeżenia budzi sposób informowania klientów o zmianach prowizji. Często dowiadują się o tym z wyciągów po przeprowadzeniu operacji. I są właścicielami bezradni wobec takich praktyk. (Z)

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

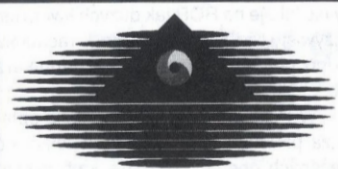
- ★ Mieszkanie własnościowe 59 m², 3-pokojowe, przy ul. Cegielnianej 26, tel. 464-73-64 (po południu).
- ★ Mieszkanie 35 m², 2-pokojowe, wraz z garażem, przy ul. Wolnej 46, tel. 464-12-98.
- ★ Mieszkanie własnościowe 37 m² przy ul. Sadowej – tanio, tel. 463-56-57.
- ★ Mieszkanie 49 m² (IV piętro), przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-68-03 lub 463-69-11.
- ★ Tanio mieszkanie 36,47 m² przy ul. Wolnej 46/35, wiad. j.w.
- ★ Mieszkanie własnościowe, komfortowe, 33 m² (dwa pokoje z kuchnią), przy ul. Robotniczej – do zamieszkania od zaraz, tel. 463-70-77 (po 21.00) lub (0604) 75-59-81.
- ★ Mieszkanie własnościowe 50,40 m² przy ul. Zielonej na os. Błonie, tel. 464-11-33 (po 17.00).
- ★ Mieszkanie własnościowe 57 m² (II piętro) – lub zamienię na budynek mieszkalny, tel. 463-36-62 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie własnościowe 49 m² (parter), 3-pokojowe przy ul. Sierakowskiego, tel. 464-19-32.
- ★ Mieszkanie 48,40 m² (I piętro), 2-pokojowe, przy ul. Kochanowskiego, tel. 464-59-90 (po 18.00).
- ★ Mieszkanie 25 m² (kawalerka), cena 1.000 zł/m² – lub zamienię na większe ok. 60 m², tel. (0608) 29-03-69.
- ★ Sprzedam mieszkanie własnościowe 48 m² (III piętro), 3-pokojowe, przy ul. Sadowej – lub zamienię na mniejsze, tel. 464-87-35.
- ★ Mieszkanie własnościowe 36 m² (I piętro), 2-pokojowe, tel. 463-45-98.
- ★ Kawalerkę 25 m² (II piętro), z umeblowaną kuchnią, przy ul. Robotniczej, tel. grzechn. 464-11-49.
- ★ Pilnie mieszkanie 48 m² (IV piętro), przy ul. Stróżowskiej, tel. 463-02-21.
- ★ Mieszkanie 30 m² (parter), 2-pokojowe przy ul. Heweliusza, tel. 463-37-15.

DO WYNAJĘCIA

w całości lub części

300 m² powierzchni handlowej (nowy budynek WIR-u) parter

Wiadomość: Sanok, ul. Podgórze 8, tel. 464-01-01



FOTOLAND
CENTRUM FOTOGRAFICZNE
SANOK, UL. KOŚCIUSZKI 24

Szeroka gama usług fotograficznych:

- zdjęcia w formacie: od 9 cm x 13 cm do 1 m x 1,5 m
 - index print
 - reprodukcje (zdjęcie ze zdjęcia)
 - slajdy
 - studio cyfrowe
 - zdjęcia z aparatów cyfrowych
 - zdjęcia na porcelanie
- ZAPRASZAMY!

★ Mieszkanie własnościowe 36 m² przy ul. Kochanowskiego, tel. (0501) 25-37-71.

★ Dom drewniano-murowany, może być 2-rodzinny, wszystkie media, działka 12,8 a, w atrakcyjnym miejscu w Zagórzu, do zamieszkania, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

★ Dom murowany (do wykończenia śródek), w Sanoku przy ul. Rysiej, cena 115 tys. zł – do negocjacji, tel. (0502) 47-28-94.

★ Dom drewniany do remontu, z działką 11 a, w centrum Zagórza (dobry dojazd), wiad. Nowy Zagórz, ul. Krucza 9.

★ Lokal magazynowo-biurowy 123 m², wszystkie media, w Sanoku przy ul. Okulickiego, cena do uzgodnienia, tel. (0606) 97-41-16.

★ Działkę budowlaną, uzbrojoną, 20 a wraz z materiałem i projektem, w Zahutyńcu 32, tel. (0600) 35-24-22.

★ Sprzedam działkę budowlaną od 0,10 ha do 1,40 ha, wiad. Wujskie 29 (blisko wyciągu narciarskiego), tel. 462-28-77.

★ Sprzedam pole orne 80 a w Tuchozru, tel. 464-32-59.

★ Działki budowlane 17 a w Grabownicy i 23 a w Pisarowcach, ładna lokalizacja, tel. (0605) 22-72-69.

★ Działkę budowlaną 5,65 a w Nowym Zagórzu oraz cegłę (ok. 12.000 szt.) i budę na narzędzia, bardzo niska cena, tel. 463-69-23.

★ Działkę budowlaną 12 a w Czerzeżu, tel. 464-72-14.

★ Działkę budowlaną 0,72 ha w atrakcyjnym miejscu, cena 600 zł/1 a – lub zamienię na mieszkanie własnościowe w cenie działki, tel. 463-79-04.

★ Działkę budowlaną 40 a pod budownictwo mieszkaniowe, usługi, przy drodze głównej Sanok – Krosno (koniec Dąbrówki), tel. (0604) 39-85-87.

★ Garaż własnościowy w zabudowie szeregowej przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 463-42-42 (wieczorem).

★ Garaż własnościowy murowany przy ul. Robotniczej (za blokiem nr 23), tel. (0606) 97-41-16.

★ Garaż murowany przy ul. Stróżowskiej, tel. 464-94-64 (po 20.00) lub (0605) 99-01-35.

★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. Stróżowskiej (dojazd asfaltowy, kanał), tel. 464-05-25.

★ Garaż murowany (podwyższony, na busa, dojazd asfaltowy) przy ul. Stróżowskiej, tel. (0501) 69-62-99 lub 463-14-08.

★ Garaż w zabudowie szeregowej przy ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich, tel. 464-72-14.

Kupię

★ Mieszkanie (I – II piętro), 3-pokojowe z loggią, na os. Błonie, tel. 464-18-10 (po 16.00).

★ Dom drewniany lub mieszkanie w starszym budownictwie, w cenie do 50 tys. zł, tel. (0601) 80-49-17.

★ Garaż w okolicy ul. Daszyńskiego, tel. 464-58-51 lub 464-58-50 (8.00-17.00).

Posiadam do wynajęcia

★ Komfortowe, dwupoziomowe mieszkanie 81 m², 4-pokojowe (III, IV piętro), nieumeblowane, tel. 464-72-65.

★ Mieszkanie M-3, 2-pokojowe, przy ul. Zielonej 30, tel. 464-46-77 (17.00-20.00).

★ Ładny, umeblowany pokój z używalnością kuchni i łazienki – dla jednej lub dwóch osób, tel. 463-29-27.

★ Mieszkanie 58 m² 3-pokojowe, nowe, nieumeblowane, na dłużej, tel. (022) 827-31-39, (0502) 90-01-34, (0501) 30-84-70.

★ Mieszkanie 42 m² w domu jednorodzinnym (oddzielne wejście), tel. 463-36-96.

★ Mieszkanie 48 m², 3-pokojowe, na os. Wójtostwo, tel. 464-72-65.

★ Pokój, tel. (0691) 54-62-25.

★ Mieszkanie 37 m² przy ul. Jana Pawła II, tel. 463-37-41.

★ Dom jednorodzinny murowany, 90 m², częściowo umeblowany, przy ul. Leśmiana 21, tel. 463-74-12.

★ Lokal użytkowy 25 m² po zakładzie kosmetycznym, może być na inną działalność, wiad. Zakład Fryzjerski, ul. Żwirki i Wigury 20 lub tel. 463-04-47.

★ Lokal handlowo-usługowy 45 m², wolnostojący, na os. Błonie (obok apteki), tel. 463-36-67.

★ Tanio wynajmę wyposażony lokal na działalność gastronomiczną – pizzerię, tel. 463-04-44.

★ Lokale na działalność handlowo-usługową przy ul. Lipińskiego, tel. 463-23-01 lub (0504) 29-50-17.

★ Lokal 60 m² z możliwością podziału, na działalność gospodarczą, przy ul. Zamkowej 17, tel. 463-42-42 (wieczorem).

★ Lub sprzedam pomieszczenie 18 m² przy ul. Kościuszki, kiosk przy byłym przystanku PKS, tel. 464-97-80.

★ Poddzierżawię część lokalu handlowego 28-60 m² w centrum Sanoka, tel. 464-18-77 lub (0601) 85-48-39.

★ Lokal na bazarze przy ul. Lipińskiego, tel. 463-47-16 (wieczorem).

★ Lokal 35 m² na os. Błonie, tel. 463-35-49.

Poszukuję do wynajęcia

★ Mieszkania 2- lub 3-pokojowego w Sanoku, tel. (0609) 46-61-55.

★ Niedrogiemu mieszkaniu na okres 6 miesięcy, tel. (0606) 38-54-52 (pn.-pt.).

Zamienię

★ Mieszkanie własnościowe 62,58 m² przy ul. Robotniczej 21/42 – na mniejsze ok. 30 m², tel. 464-85-77 (po 18.00).

AUTO-MOTO

Sprzedam

★ Nissana primerę 2.0 GT (1997), 150 KM, pełne wyposażenie, tel. 469-66-46, 469-89-82 lub (0501) 06-71-20.

★ Nissana Venette (1991), stan dobry, cena 7.800 zł, tel. 467-44-30.

★ Opla omegę 2.0 benzyna + gaz (1990), c. zamek, wspomaganie, szyber dach, el. lusterka, tel. 467-12-55.

★ Audi 100 1.8 (1985), tel. (0502) 87-18-91.

★ Opla kadetta sedana 1.3 – w całości lub na części + silnik 1,60 HC, tel. 464-10-23.

★ Fiata temprę 1.6 (1994), kolor srebrny metalik, tel. 463-23-01.

★ Fiata 126 p (1988), dużo nowych części, cena 1.700 zł, tel. 463-63-59 lub (0501) 70-84-85.

★ Piłnie opla kadetta combo 1.6D (1988), 850 kg, towarowo-osobowy, tel. (0600) 68-58-72.

★ Zastawę 1100P (1983), stan dobry, cena 600 zł, tel. 463-64-35.

★ Forda courier (1995), dostawczy, tanio, tel. 463-33-30 lub (0502) 09-57-32.

★ Opla astrę 1.6i (1993), 5-drzwiowy oraz opla astrę 1.8i (1991), 5-drzwiowy, tel. 439-52-17.

★ Simsona S51, sportowy, tel. 464-87-99.

★ Fiata 126p (1978), 2 lata po remoncie, kolor czerwony, cena 600 zł – do uzgodnienia, tel. 464-94-08.

★ Drzwi przednie prawe, nieuzbrojone, do matiza, tel. 463-35-49.

Kupię

★ Ładę 2107 (od 1992), stan karoserii b. dobry, silnik może być do remontu, tel. (0502) 79-13-14.

RÓŻNE

Sprzedam

★ Kontrabas i skrzypce, tel. 463-69-17.

★ Drewno na opał (w metrach), tel. 463-78-13.

MANICURE, PEDICURE

Tipsy żelowe

tel. 0604 188551

Nowo otwarty

gabinet stomatologiczny

prywatny i w ramach kontraktu z Podkarpacką Regionalną Kasą Chorych

przyjmuje

lek. stom. Teresa Hess

czynny od pon. do piątku

tel. 464-92-21

ul. Krasińskiego 17

★ Tanio, wyposażenie do sklepu mięsno-wędliniarskiego, tel. (0606) 37-93-24 lub (0604) 08-07-78.

★ Koparkę „Ostrówek” (1982), stan dobry oraz ciągnik Jelcz wraz z naczepą (1988), skrzynia 6-biegowa, nowy typ kabiny, wiad. Stroże Małe 32, tel. 463-23-89 lub (0601) 96-76-49.

★ Kurtki z lisów białych i srebrnych (modnie szyte), tel. 463-47-92.

★ Sypialnię (szafa narożna z łóżem, 2 x 2 m) + szafa 3 m, okleina jasny dąb, nowa, tel. 463-02-05.

★ Kuchenkę mikrofalową Samsung, cena 250 zł, tel. 463-24-26.

★ Okazja, panele podłogowe drewniane (buk, dąb, inne), tel. 463-22-37 (po 18.00).

★ Skóry z lisów rudych, surowe, wyprawione, tel. 463-34-49 (po 18.00) lub (0601) 23-63-92.

★ Piecyk gazowy, katalityczny, tanio, tel. 463-34-49 (po 18.00) lub (0601) 23-63-92.

★ Butlę tlenową i reduktor, tel. 463-45-35.

★ Meble, drukarki igłowe, kasę pancerną, telewizor, szafę metalową, lodówkę, odkurzacz, powiększalnik, CB radio, termowentylator, bilon USA, tel. 464-72-21.

★ Szczeniaka boksera, 2-miesięcznego, przegowanego, tel. (0502) 26-53-72.

★ Parkiet bukowy, gotowany, 50 m² i dwa piece gazowe, dwufunkcyjne Waillant, tel. 469-60-41.

★ B. tanio wózek dziecięcy, dwuczęściowy i nowe nieużywane łóżeczko, tel. 467-52-52.

★ Listwy parkietowe (dąb, jasion, grab), tel. 464-04-30.

Kupię

★ Kolejkę elektryczną rozm. HO „PIKO”: lokomotywy, wagony lub zestawy JUNIOR – używane (mogą być zniszczone), tel. 463-46-62 lub (0604) 58-67-05.

★ Starocie: przedwojenne meble, obrazy, zegary, porcelana, srebra itp., tel. 463-66-81 (po 20.00) lub (0503) 49-49-26.

★ Pomagam w uzyskaniu wize turystycznej do USA na nowych zasadach, tel. (0605) 33-58-26.

PRACA

Zatrudnię

★ Firma TRAWERS zatrudni panie z biegłą znajomością j. angielskiego – jako tłumaczki podczas Międzynarodowych Targów w Monachium, w dniach 1-7 lutego 2002 r., tel. (0605) 20-56-86 lub 463-18-57.

★ Nabór osób z licencją PUNU oraz kandydatów na agentów ubezpieczeniowych, pomoc finansowa po rozpoczęciu działalności, tel. (0601) 86-90-78.

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE

TOPSPORT

Oferujemy pełną gamę sprzętu:

- sportowego
- turystycznego
- do ćwiczeń indywidualnych
- gier zespołowych
- wyposażenie hal i boisk

Zapraszamy do współpracy sklepy sportowe, kluby i szkoły
pn.-pt. 9.00-16.00
soboty 9.00-12.00

Hurtownia Sportowo-Turystyczna
38-500 Sanok, ul. Cerkiewna 7
tel./fax (013) 464 46 10
(lokal nad garażami)

ODNAWIANIE WANIEU KLIENTA

układanie płytek, paneli, terakoty, szpachlowanie, malowanie

tel. 4632911, 606250286

Rada Rodziców przy SP nr 6 w Sanoku zaprasza na

Zabawę Karnawałową

2 lutego 2002 r.

w Domu Strażaka w Olchowcach

Tylko 110 zł od pary

tel. 463-09-96 lub 462-41-57

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sanoku

ul. Mickiewicza 21, 38-500 Sanok

ogłasza przetarg nieograniczony

o wartości szacunkowej poniżej 30.000 EURO na dostawę sprzętu i oprogramowania komputerowego dla wyposażenia szkolnej pracowni komputerowej.

Termin składania ofert upływa dnia: 9 lutego 2002 r., o godz. 9.00. Szczegółowe informacje można uzyskać w Rektoracie Uczelni, pokój nr 202 w godz. 8.00-16.00.

Otwarcie ofert i rozpatrzenie nastąpi w siedzibie PWSZ w Sanoku w dniu 9 lutego 2002 r. o godz. 10.00.

★ AVON – wspaniałe możliwości współpracy, fachowa bezpłatna pomoc, 6 atrakcyjnych nagród, tel. 464-06-94.

★ Poszukuję kobiety w średnim wieku do opieki nad samotną osobą (chożąca) na okres 2 lat – w zamian za mieszkanie, tel. 467-22-52 lub (0503) 17-50-48.

★ Zdrową, energiczną i pracowitą osobę do pracy w sklepie w Sanoku, mile widziane absolwentki, tel. (0603) 65-88-08 (po 18.00).

★ Emerytkę (rencistkę) na umowę zlecenie do sprzedaży w kiosku, tel. 463-23-14 lub (0605) 35-64-63.

★ Spółka prawa handlowego poszukuje samodzielnego księgowego, wymagania: doświadczenie w branży handlowej. Oferty prosimy składać na adres: P.W. „Muszelka”, 38-600 Lesko, ul. Piłsudskiego 48, lub P.W. „Muszelka”, 38-500 Sanok, ul. Okulickiego 5.

★ Poszukuję opiekunki do 8-mio miesięcznego dziecka przez 6-8 godzin dziennie (Sanok-Olchowce), tel. 464-32-17.

Poszukuje pracy

★ Fryzjerka 23 lata, z doświadczeniem w zawodzie, ubezpieczona, poszukuje pracy niekoniecznie w swoim zawodzie, tel. (0607) 19-77-88.

★ Komputerowe przepisywanie tekstów, prac – szybko, tanio i solidnie, tel. 463-11-46.

★ Młoda kobieta – najchętniej jako pomoc domowa, przy sprzątnięciu, opieka, tel. 464-94-83 (po południu).

★ Mężczyzna, wykształcenie wyższe ekonomiczne, znajomość FK, Office, poszukuje pracy w księgowości, tel. 463-41-70 (po 16.00).

★ Mężczyzna, 25 lat, dyspozycyjny, własny dostawczy mercedes 207D, prawo jazdy kat. B, C, tel. 462-72-30 lub (0601) 20-33-95.

★ Mężczyzna, 22 lata, wykształcenie średnie, podejmie każdą dodatkową pracę (samochód osobowy, komputer, doświadczenie w przedstawicielstwie), tel. (0609) 09-59-61.

Korepetycje

★ Chemia – korepetycje, przygotowanie do matury i na studia, tel. 463-01-19 (po 20.00).

★ J. polski, chemia (dr UJ) wszystkie poziomy, matura, egzaminy wstępne, tel. 462-20-34 lub (0602) 38-21-86.

★ J. polski – rzetelne przygotowanie do matury i na studia, tel. 463-64-71 lub (0502) 29-05-34.

★ J. angielski – korepetycje, tłumaczenia – tanio, tel. 447-18-54 (weekend) lub (0609) 15-52-13.

★ Matematyka – szkoła podstawowa i gimnazjum, solidnie i tanio, tel. 463-69-38 (weekend).

Ogłoszenia drobne i reklamy przyjmujemy tylko do poniedziałku do godz. 16.30.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

KARO ŻALUZJE
PRODUKCJA W SANOKU
- poziome - pionowe
ul. Zaulek Dobrego Wojaka Szwejka 2
tel. 464-19-12 lub 463-35-98
CENY PRODUCENTA

Centrum szkolenia kierowców „WAREX”

Czas trwania kursu:
1 miesiąc
Termin zapłaty:
3 miesiące

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 463-78-98

UPUSTY DO 30%
thermo okna
marimex
S.C.

OKNA DRZWI z PVC i ALU PARAPETY odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

SZWAGIER MEBLE
PRZEDSIĘBIORSTWO MEBLOWE
38-533 NOWOSIELCE 313
TEL./FAX 467-23-28
Zapraszamy

Drzwi z drewna zewnętrzne – zwykłe – ocieplane wewnętrzne – różne również na wymiar
Zamówienia na 2002 r.
Nadolany 80
tel./fax 4664161

CISAN
PŁYTY MEBLOWE cięcie płyt na wymiar oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)

PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE SKLEJKA AKCESORIA MEBLOWE
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

GROBOWCE GRANITOWE
wykonanie do 24 godzin w okresie zimowym
Zakład Kamieniarski
Pobiedno 119, tel. 467-41-18
Sprzedaż ratalna

BAR „UDKO”
ul. Franciszkańska 3
Kurczak z rożna
na tel. 464-18-29
Dowóz gratis!

FIL-BUD SANOCKA FABRYKA OKIEN DREWNIANYCH
Sanok, ul. Przemyska 1 (teren byłej Jednostki Wojskowej w Olchowcach)
PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI DREWNIANE NOWEJ GENERACJI
OKNA NIETYPOWE BEZ DOPŁAT
tel./fax (013) 463-33-86 • tel. kom. 0604 682-920

ZIMOWA PROMOCJA
Panele podłogowe HDF 11 tys. obr. – 23,90 zł/m²
Panele podłogowe HDF 24 tys. obr. – 33,00 zł/m²
SIDING amerykański
SIDING belgijski
WOJAN ZAPRASZA
SANOK, ul. Piastowska 71, tel. 0501444687, (013) 463 13 26

PROMOCJA PŁYTEK!
Gatunek I
Już od 14,90 zł
Przyjdź, sprawdź – przekonaj się sam!
„Multi”, Sanok – Dąbrówka, ul. II Armii Wojska Polskiego 40, tel. 463-50-44

Husqvarna Twój przyjaciel od ponad 300 lat.
PROMOCJA! Nie musisz się męczyć...
Pilarki spalinowe już od 669 zł
Kosy spalinowe 1,8 KM – 1.150 zł
Najtańsze spalinowe dmuchawy do śniegu – 2.650 zł
Sklepy firmowe:
SAN-TECH BRZÓZÓW, ul. Armii Krajowej 13, tel. 4340227
SERWIS I CZĘŚCI SANOK, ul. Kochanowskiego 1a, tel. 4634586
LESKO, ul. Piłsudskiego 27, tel. 4697273
Najlepsza i elitarna to HUSQVARNA

ZIMOWY ZIAZD CENOWY
nawet **-20%**
ŚWIAT MEBLI
Jagiellońska 7 tel. 463-21-06
II Armii W.P. 40 tel. 464-06-91

PRODUCENT **ROMPLAST**
OKNA DRZWI
SANOK DMOWSKIEGO 35 (przy obwodnicy) 464 53 33
PCV ALUMINIUM
10 lat gwarancji
TRANSPORT GRATIS

Drewno opałowe BUK – cena 68 zł/mp
transport, rozładunek w cenie drewna
tel. 0600 789 989, 0600 057 454

LOMBARD
Szybkie pożyczki pod zastaw
Czynny: pon.-pt. 10-12 i 15-16
Sanok, ul. Jagiellońska 10
tel. 0608185376

Restauracja „ZASANIE”
ul. Przemyska 14, tel. 463-07-91
organizuje **Wieczorek taneczny**
26 stycznia i 2 lutego (godz. 20.00-1.00)
oraz
Zabawę choinkową dla dzieci
3 lutego (godz. 16.00-20.00).
Wstęp 5 zł. Zapraszamy.

Schody drewniane także samonośne, balustrady – wyrób, montaż
0 600 302 155, 013 4674042

Nauczycielskie Kolegium Języków Obcych w Sanoku ogłasza nabór na **3-letnie studia licencjackie** prowadzone:
• w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia – język angielski i język niemiecki,
• w dziennym systemie kształcenia – język francuski.
Dokumenty (podanie, 4 zdjęcia, dyplom, zaświadczenie lekarskie) należy składać w siedzibie kolegium, ul. Sadowa 32, tel. 464-88-45 lub w sekretariacie II LO, tel. 463-07-84.
Egzaminy wstępne planowane są na dzień **9 lutego o godz. 10.00.**
Dodatkowe informacje: (0603) 860-187

Centrum Kształcenia Eksternistycznego w Sanoku informuje że trwają zapisy do **Liceum Ogólnokształcącego** w systemie eksternistycznym
Nauka odbywa się w Gimnazjum nr 4 (dawna SP7) przy ul. Jana Pawła II 25
Dodatkowe informacje: (0603) 860-187

OKNA I DRZWI Z PVC
PRODUCENT **MULTI**
tel. 46 350 44
38-500 SANOK
ul. II Armii W.P. 40 /Dąbrówka/
KUPUJĄC OKNA PRODUKOWANE U NAS, OTRZYMASZ UPUSTY W FIRMIE WARTA



W ubiegły weekend w firmie „Santar”, będącej sanockim przedstawicielem Fiata, zorganizowano Dni Otwarte.

Nowy kombiak

Ich celem była prezentacja nowego, zmodernizowanego fiata palio weekend. Odwiedzający salon mogli również wziąć udział w konkursie fiata i IKEI. Nagroda główna to urządzenie mieszkanie lub biura meblami IKEA.

W nowym palio zastosowano drobne retusze kosmetyczne zarówno z zewnątrz, jak i wewnątrz samochodu. Zwiększono także rozstaw kół, co z pewnością wpłynie na lepsze prowadzenia auta. Nowy jest również silnik. Jest to szesnastozaworowa jednostka o pojemności 1200 cm³ i mocy 80 KM. Ale palio weekend to nie jedyna nowość fiata przygotowana na ten rok. Niedługo bowiem możemy spodziewać się fiata stilo.

(mt)



Podczas Dni Otwartych Drzwi salon Santaru odwiedziło wielu zwiedzających.

KONKURS NA ŚWIADCZENIA w zakresie:

1. lekarz w poradni neurologicznej,
2. dyżury magistrów analityki medycznej w Laboratorium Analitycznym w Szpitalu przy ul. 800-lecia 26.

Umowa na ww. świadczenia zawarta będzie na okres od 18.02.2002 r. do 31 grudnia 2002 r.

Formularz ofertowy otrzymać można w SP ZOZ w Sanoku, 38-500 Sanok, ul. 800-lecia 26, pok. nr 16 Dział Organizacji i Monitorowania Usług Zdrowotnych.

Oferty winny zawierać:

1. formularz ofertowy,
2. życiorys,
3. dyplom ukończenia szkoły wyższej,
4. prawo wykonywania zawodu,
5. dyplomy posiadanych specjalizacji,
6. wpis do rejestru działalności gospodarczej,
7. zaświadczenia o ukończonych kursach.

Oferty w zapieczętowanej kopercie należy składać do 5 lutego 2002 r. do godz. 10.00 w Sekretariacie SP ZOZ w Sanoku.

Oferta winna być opisana: „NIE OTWIERAĆ W SEKRETARIACIE” OFERTA NA ŚWIADCZENIA W PORADNI NEUROLOGICZNEJ LUB DYŻURY W LABORATORIUM ANALITYCZNYM.

Konkurs będzie rozstrzygnięty w terminie 5 dni od daty złożenia ofert.

SP ZOZ w Sanoku zastrzega sobie prawo odwołania konkursu bez podania przyczyn.

Termin związania ofertą – nie dłuższy niż 30 dni od upływu terminu składania ofert. Ewentualne skargi i protesty należy składać do komisji konkursowej do 14 stycznia 2002 r.

Zarząd Miasta Sanoka

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Sanoka wywieszony został wykaz nieruchomości mienia komunalnego, przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste, w drodze przetargu, położonych w Sanoku przy ul. Głogowej, obręb Dąbrówka. Działki objęte wykazem przeznaczone są pod usługi nieuciążliwe.

Wykaz wywieszono od dnia 16.01. do dnia 8.02.2002 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA SANOKA z dnia 25.01.2002 r.

Na podstawie art. 31 i art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo Ochrony Środowiska (Dz. U. Nr 62 poz. 627)

informuje się wszystkich zainteresowanych, że w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, będących w posiadaniu Wydziału Architektury Urzędu Miasta Sanoka Rynek 1 pok. 45 (IV piętro), umieszczony został wniosek w sprawie wydania decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, dla przedsięwzięcia inwestycyjnego polegającego na adaptacji budynku nr 13 i 13A (Dekantacja) na cele magazynowe – po wypełnieniu zbiornika masą betonową z wykorzystaniem do jej produkcji odpadów poliakrylowych, pogalwanicznych i z osadnika wód deszczowych – wg opracowania Instytutu Gospodarki Odpadami w Katowicach, na działkach nr 1412/9, 1418/2, 1419/3, położonych w Sanoku przy ulicy Lipińskiego, obręb Śródmieście.

Jednocześnie informuje się, że z dokumentami umieszczonymi w wykazie można zapoznać się w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Sanoka Rynek 1 pok. 45, IV piętro.

Każdy ma prawo składania uwag i wniosków w prowadzonym postępowaniu administracyjnym z udziałem społeczeństwa.

Uwagi i wnioski można składać w Urzędzie Miasta Sanoka, 38-500 Sanok, ul. Rynek 1, w Wydziale Architektury, w terminie 21 dni od daty ukazania się ogłoszenia tj. do dnia 15.02.2002 r.

PRACOWNIA POLIGRAFICZNA przy AUTOSAN S.A.

świadczy usługi dla ludności:

- foliowanie
- druk offsetowy
- oprawy bindowane
- prace introligatorskie
- kserokopie barwne
- kserokopie czarno-białe



AUTOSAN S.A.
 Pracownia Poligraficzna
 ul. Lipińskiego 109,
 38 500 Sanok,
 Tel. 013 46 50 442

KOMUNIKAT ZARZĄDU MIASTA SANOKA

z dnia 25 stycznia 2002 r.

Stosownie do art. 26 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 z późn. zm.)

podaje się do publicznej wiadomości, że 19 lutego 2002 r. o godz. 9.00 w Urzędzie Miasta Sanoka – 38-500 Sanok, ul. Rynek 1 w Sali Herbowej pokój nr 64

odbędzie się sesja Rady Miasta Sanoka na której będzie uchwalony projekt

Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego Miasta Sanoka obejmującego teren po wsch. stronie ul. Konopnickiej o nazwie „KONOPNICKIEJ – I”

Za Zarząd

**Przewodniczący Zarządu
mgr inż. Zbigniew Daszyk**

REKLAMY • OGŁOSZENIA • PRZETARGI •

Zarząd Miasta Sanoka

działając na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych o g ł a s z a pisemny przetarg nieograniczony

na następujące zadania:

1. Utrzymanie parku miejskiego.
2. Utrzymanie 31 zieleńców.
3. Utrzymanie skarpy staromiejskiej (od schodów Franciszkańskich do schodów Zamkowych).
4. Utrzymanie terenów rekreacyjno-sportowych.
5. Utrzymanie niezagospodarowanych działek mienia komunalnego.
6. Utrzymanie zieleni przyulicznej przy ulicach miejskich.
7. Utrzymanie zieleni na cmentarzu komunalnym przy ul. Rymanowskiej oraz na cmentarzu komunalnym przy ul. Konopnickiej.

Prace związane z realizacją ww. zadań wykonywane będą w okresie od marca 2002 r. do końca lutego 2003 r.

Szczegółowy zakres prac do wykonania na poszczególnych zadaniach znajduje się w opisie istotnych warunków zamówienia.

Zainteresowanych wykonaniem ww. zadań prosimy o składanie ofert dla każdego zadania oddzielnie.

Formularz zawierający opis istotnych warunków zamówienia oraz przedmiary robót można odebrać w siedzibie zamawiającego – pokój nr 2.

Zamknięte koperty, zawierające oferty należy złożyć w Urzędzie Miasta w Sanoku, ul. Rynek 1, pok. nr 2.

Koperty zawierające oferty powinny być oznaczone: „Przetarg na prace związane z utrzymaniem (tytuł zadania)”.

Wszelkie informacje w powyższej sprawie udzielane są w Urzędzie Miasta Sanoka w Wydziale Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, pok. nr 2, tel. 465-28-30 do godz. 15.00.

Termin składania ofert upływa 15 lutego 2002 r. o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi 15 lutego 2002 r. o godz. 9.30 w siedzibie Zamawiającego, pok. nr 64 (Sala Herbowa).

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązujących preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym,
2. posiadają niezbędną wiedzę, doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonywania zamówienia,
3. nie podlegają wykluczeniu na podstawie art.19 ustawy o zamówieniach publicznych (Dz.U. Nr 76 z 1994 r. z późn. zm.)
4. spełniają warunki określone w opisie istotnych warunków zamówienia.

Zarząd Miasta Sanoka

ogłasza przetarg ograniczony, licytacyjny

na dzierżawę miesięczną stoisk handlowych położonych na I i II piętrze Hali Targowej przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Oznaczonych numerami:

3 – powierzchnia użytkowa 9,02 m², położone na I piętrze Hali Targowej, **branża dowolna**, cena wywoławcza: 30,00 zł/m².

12 – powierzchnia użytkowa 17,23 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowa**, cena wywoławcza: 40,00 zł/m².

33 i 40 – powierzchnia użytkowa 102,89 m², położone na II piętrze Hali Targowej, **branża przemysłowa**, cena wywoławcza: 40,00 zł/m².

Wadium za stoisko nr 3 wynosi: 270,60 zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt złotych 60/100), wadium za stoisko oznaczone nr 12 wynosi: 689,20 zł (słownie: sześćset osiemdziesiąt dziewięć złotych 20/100), wadium za stoisko oznaczone nr 33 i 40 wynosi: 4.115,60 zł (słownie: cztery tysiące sto piętnaście złotych 60/100).

Wadium za stoiska oznaczone nr 3 i nr 12 należy wpłacić w Kasie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 34 (II piętro) **najpóźniej do 5 lutego 2002 roku do godziny 12.00**. Wadium za stoiska oznaczone nr 33 i 40 należy wpłacić na konto Urzędu Miasta Sanoka – Bank PEKAO SA I O. Sanok nr 1070-1249-648-2321-010032 **najpóźniej do 4 lutego 2002 r. z dopiskiem „przetarg 33 i 40”.**

Uwaga!!!

Cenę wywoławczą i wadium podano bez podatku VAT – 22%.

Przetarg odbędzie się 6 lutego 2002 r. o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Sanoka – pok. 64 (Sala Herbowa).

Stoiska udostępnione będą do oglądania 4 i 5 lutego 2002 r. w godzinach od 8.00 do 12.00.

W celu obejrzenia stoisk należy zgłosić się do Kierownika Hali Targowej.

Informacji o przetargu udziela Wydział Spraw Lokalowych Urzędu Miasta Sanoka przy ul. Franciszkańskiej 5, tel. 463-78-80.

Zaprasza się osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej do przystąpienia do przetargu.

Zastrzega się, że organizator przetargu bez podania przyczyn do chwili rozpoczęcia przetargu może odstąpić od jego przeprowadzenia w stosunku do stoisk objętych ogłoszeniem.

Z przetargu wyklucza się oferentów:

- którzy zalegają z zapłatą czynszu za stoisko handlowe.
- z którymi Urząd Miasta rozwiązał umowę z przyczyn przez nich zwinionych w okresie trzech lat poprzedzających datę przetargu,
- którzy zrezygnowali z dzierżawy danego stoiska i w okresie jednego roku od daty rozwiązania umowy dzierżawy przystępują do przetargu na to samo stoisko.

FIAT

SUPER OFERTA

sprzedaży samochodów marki FIAT dla pracowników „STOMIL – SANOK S.A.”

oraz ich rodzin

(pokrewieństwo w linii prostej, tj. syn, córka, ojciec, matka, brat, siostra).



UNO
taniej **5.090 zł**



PUNTO
taniej **6.570 zł**

AC/OC/NW gratis

Przyjdź i sprawdź upusty na pozostałe modele FIATA. Oferta ważna tylko do 15.02.2002 r.

Z.U.H. **SANOK** • Sanok • ul. Krakowska 2 • tel. (013) 463 14 23

HOKEJ

I liga

„Pasy” o bramkę lepsze

SKH SANOK – CRACOVIA KRAKÓW 5-6 (1-3, 2-2, 2-1)

Bramki: 0-1 Czarniecki (7), 1-1 G. Mermer (8, Radwański, M. Mermer), 1-2 Krzysztofik (10), 1-3 Kociołek (17), 2-3 M. Mermer (21), 3-3 G. Brejta (22), 3-4 Malacz (23), 3-5 Drozdowicz (35), 3-6 Pawlik (53, Drozdowicz), 4-6 Radwański (60, M. Mermer), 5-6 Radwański (60, M. Mermer, Syposz). SKH: Malinowski (17, Lisowski) – Syposz, Sobera – Burnat, Krauze – Rapała, Ciepły – Radwański, G. Mermer, M. Mermer – R. Brejta (10), G. Brejta, D. Brejta (4) – Karnas (4), Barnuś, Maślak. Sędziów: J. Madeksza (Sosnowiec). Widzów 500. Kary: 22 min (w tym 10 za niesportowe zachowanie dla R. Brejty oraz 4 min techniczne) i 18 min (w tym 10 za niesportowe zachowanie dla Krzysztofika).

– Kolejna porażka na własne życzenie – tak skomentował mecz trener Tadeusz Garb. Trudno nie przyznać mu racji. Cześć zawodników SKH znów przeszła obok gry. Jeśli tak dalej ma wyglądać postawa naszej drużyny, to przyszłość nie wygląda zbyt różowo.

Początek spotkania nie był zbyt optymistyczny. Już w 7. min błąd defensywy SKH wykorzystał Paweł Czarniecki, pokonując Bogumiła Malinowskiego w sytuacji „jeden na jeden”. Ten gol nie załamał jednak naszych zawodników, którzy za moment wyrównali – Maciej Mermer wyluskał krążek pod bandą, podał do Macieja Radwańskiego, a ten zagrał do Grzegorza Mermera, który bardzo mocnym uderzeniem pokonał Tomasza Kosińskiego. Później nie było niestety już tak dobrze. W 10. min goście wyszli na prowadzenie, po tym jak Bogusław Rapała „wbil” swojaka Malinowskiemu. Zgodnie z przepisami gola przypisano Adrianowi Krzysztofikowi, który jako ostatni z gości był przy krążku. W 17. min Malinowski nie poradził sobie z Pawłem Kociołkiem, który trafił w zamieszaniu podbramkowym. Była to ostatnia bramka puszczona przez popularnego „Malinę”, którego zmienił Tomasz Lisowski.

Na początku drugiej tercji SKH szybko doprowadziło do remisu i nadzieje na wygraną odżyły. Składne akcje celnymi strzałami zakończyli Maciej Mermer i Grzegorz Brejta. Nie podołało to jednak drużynie do dalszej walki. Zmobilizowało za to goście – najpierw Lisowski pokonał Marcin Malacz, potem Krzysztof Drozdowicz. Później wynik podwyższył Dominik Pawlik i wydawało się, że kolejny mecz przyjdzie nam przegrać w stosunku 6-3. Nasi hokeiści atakowali, marnując wiele dogodnych okazji. Skuteczność odzyskali w... ostatniej minucie meczu – na listę strzelców dwukrotnie wpisał się Radwański. Pierwszego gola wbił podaniem M. Mermera, drugiego na 3 sekundy przed końcem, po dwójkowej akcji M. Mermera z Syposzem. Ostatnia bramka padła po wycofaniu bramkarza. Stało się to jednak zbyt późno, by odwrócić losy spotkania. Niestety, przy takiej grze, jaką zaprezentowała trzecia piątka SKH (5 stra-



Janusz Syposz zadowolony z pierwszego punktu dla SKH

canych bramek), trudno myśleć o osiągnięciu dobrego wyniku.

Piąta porażka z rzędu... Kibice wyraz rozczarowaniu dali już na kilka minut przed końcem meczu, powoli opuszczając lodowisko. Gra części zawodników była również ponad siły trenera Garba, który jeszcze w trakcie meczu rozstał się z drużyną. Jego obowiązki przejął Czesław Radwański.

Trener Cracovii, Włodzimierz Olszewski, przyznał po meczu, że obawiał się o wynik spotkania:

– Był to twardy bój o punkty. Sanok wysoko postawił poprzeczkę. Cóż, mieliśmy trochę więcej szczęścia i udało nam się wykorzystać większość okazji bramkowych. Końcówka niepotrzebnie stała się nerwową, ale udało się utrzymać prowadzenie. Dobrze zaprezentował się nasz bramkarz.

(jag)

Wreszcie zwycięstwo

SKH SANOK – SMS II SOSNOWIEC 4-2 (0-2, 2-0, 2-0)

Bramki: 0-1 Kozłowski (9, Zasadny) 0-2 Kozłowski (15, Masternak), 1-2 G. Mermer (32), 2-2 Maślak (38), 3-2 Galant (43, Barnuś), 4-2 Karnas (49, T. Mermer). SKH: Malinowski (15, Lisowski) – Burnat, Krauze – Ciepły (4), Rapała (4) – Pastuszak (2), Soczek – M. Mermer (2), G. Mermer, Maślak – R. Brejta (2), G. Brejta, D. Brejta (2) – Karnas, Barnuś, Galant oraz Miśków, T. Mermer. Widzów: 250. Sędziów: J. Mazur (Sanok). Kary 18 min i 14 min.

Pierwsze zwycięstwo w tej rundzie i jednocześnie pierwsza wygrana pod wodzą Czesława Radwańskiego. Jednak gra naszych zawodników wciąż jest daleka od oczekiwań kibiców.

Początek spotkania miał podobny przebieg, jak mecz z Cracovią. Pomimo ogromnej przewagi nasi zawodnicy nie potrafili znaleźć sposobu na bramkarza gości. Dogodne sytuacje zmarnowali Dariusz Brejta, Łukasz Miśków czy Maciej Mermer. W 9. min złaśliśmy głupią karę, co wykorzystowała młodzież z Sosnowca. Gracze „osiemnastki” wygrali bulik, krążek trafił do pozabawionego opieki Tomasza Kozłowskiego, a ten strzałem z około 5 metrów umieścił go pomiędzy parkanami Bogumiła Malinowskiego. Później, przez kilka dobrych minut, nasz zespół grał z przewagą jednego, czy nawet dwóch zawodników, ale nie przyniosło to efektu w postaci gola – pomimo starań kilku graczy, m.in. Arkadiusza Burnata. W takich momentach bardzo często daje znać o sobie przystawie, mówiącej, że „niewykorzystane sytuacje lubią się mścić”. I rzeczywiście tak się stało. Kolejny raz w głównych rolach wystąpił blok obronny sanoczan, który nie poradził sobie z Kozłowskim. Napastnik „osiemnastki” nie zmarnował idealnego podania od Mariusza Masternaka i podwyższył wynik na 2-0. Był to drugi gol stracony przez SKH podczas gry w osłabieniu. Po tej bramce do boju zjechał Malinowski, a na lodzie pojawił się Tomasz Lisowski. Od tego momentu gra SKH uległa lekkiej

poprawie. Wprawdzie skuteczność nadal pozostawiała wiele do życzenia, ale nasza dominacja nie podlegała dyskusji. Goście praktycznie cały czas grali w swojej strefie, decydując się na nieliczne kontry. Nie udało im się jednak strzelić żadnej bramki – Lisowski spisywał się naprawdę dobrze, broniąc parę goźnych sytuacji. Gorszy dzień miał natomiast bramkarz gości, sanoczanin Janiec, który kilka razy musiał wyciągać „gumę” z siatki. W 32. minucie Grzegorz Mermer, po dobrym podaniu Grzegorza Galanta, strzelił kontaktowego gola, a następnie do wyrównania

Turniej żaków

Grali na Podhalu

Podopieczni Jerzego Hućki zajęli 4. miejsce na towarzyskim turnieju rozegranym w Nowym Targu. Nasi chłopcy przez dwa dni rywalizowali ze swoimi rówieśnikami z Polski, Czech i Słowacji.

Sanoczanianie wygrali jedno z czterech spotkań (ze słowacką drużyną z Dolnego Kubina 8-5). Pozostałe przegrali (z Nowym Targiem 7-9, z czeskim Choceniem 4-5, z Gdańskiem 3-8). Na wyróżnienie zasłużyli głównie Mateusz Solon i Mateusz Kowalski. – Pozostali też spisywali się poprawnie. Dla niektórych był to pierwszy, poważny mecz w życiu, więc „zjadła” ich trema. Wyjazd był nam niezwykle potrzebny, bo im więcej gramy w takich turniejach, tym lepiej prezentujemy się w rozgrywkach ligowych. Widać to np. po drużynie z Nowego Targu, która często wyjeżdża za granicę. My mamy zaproszenie do Dolnego Kubina na silnie obsadzoną imprezę, ale nie wiem, czy pojedziemy. Dlaczego? Powód jest znany, brak funduszy. Szkoda, bo naszym chłopcom jest to potrzebne... – kończy pesymistycznie trener Hućko.

(jag)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Ogólnopolskie Zawody Klasyfikacyjne i Puchar Polski

Rekordy Rysza

Zakopane było areną kolejnych zmagania panczenistek i panczenistów o punkty najważniejszych krajowych klasyfikacji. Z dość licznej tym razem ekipy sanockiej najlepiej wypadli Krzysztof Rysz z Górnika i Tomasz Tarnawski ze Zrywu.

Puchar Polski

500 m: 8. Rysz; 13. ex aequo: Piotr Bluj, Przemysław Przybysz (oba ze Zrywu) i Damian Sobolak (Górnik); 17. Witold Myćka (Zryw); 21. Bartłomiej Haduch (Górnik). 1.000 m: 3. Rysz – 1:21,70; 6. Sobolak – 1:24,30; 7. Haduch – 1:25,90; 8. Daniel Załączkowski (Górnik) – 1:26,50. 1.500 m: 5. Tarnawski – 2:08,80; 6. Bluj – 2:09,10; 7. Rysz – 2:10,70; 9. Myćka – 2:11,60; 10. Przybysz – 2:12,00; 11. Sobolak; 17. Haduch. 3.000 m: 4. Rysz – 4:26,90; 6. Tarnawski – 4:27,10; 7. Bluj – 4:28,30; 11. Haduch; 13. Sobolak; 17. Przybysz; 18. Myćka. 5.000 m: 2. Tarnawski – 7:58,50.

Ogólnopolskie Zawody Klasyfikacyjne

500 m: 8. Koźma – 48,50; 12. Justyna Chudziak (Zryw); 16. Kinga Jagieła (Górnik); 20. Magdalena Nieznańska (Zryw); 23. Sylwia Pomykała (Górnik); 24. Paulina Kusiak (Górnik). 1.000 m: 14. Jagieła; 17. Koźma; 19. Pomykała; 21. Nieznańska; 25. Kusiak. 500 m: 12. Marcin Skórka (Zryw); 15. Wancienko (oba Zryw); 32. Daniel Struś (Górnik). 1.000 m: 14. Skórka; 23. ex aequo Struś i Michał Ciuk (Zryw). 1.500 m: 16. Skórka; 18. Wancienko; 29. Ciuk. 5.000 m: 1. Wancienko – 8:49,20.

Daniel Struś – zajął dopiero 11. miejsce, choć mógł walczyć o końcowe zwycięstwo. Szans pozbawił go upadek w pierwszym biegu, ale trzeba przyznać, że potem spisywał się świetnie, wygrywając dwa wyścigi na 500 m. W tej grupie 7. była Paulina Kusiak, 8. Beata Biega (Zryw), 13. Zuzanna Hipner (Górnik) oraz 9. Tomasz Górecki (Górnik).

Wreszcie kategoria 11 lat: 6. Katarzyna Sołtyś, 11. Sebastian Cielemecki (oba ze Zrywu), 13. Patryk Harpula (Zryw).

Finał X Ogólnopolskich Zawodów Dzieci rozegrany zostanie na sanockim torze „Błonie” w dniach 9-10 lutego.

(blaz)

Ogólnopolskie Zawody Dzieci

Brawo Grzesiek!

Również w Zakopanem, choć nieco wcześniej, rozegrano przedostatnie zawody tegorocznej rywalizacji dzieci. Wspaniale zaprezentował się Grzegorz Binowski z Górnika, odnosząc wielobojowe zwycięstwo wśród czternastolatków.

Podopieczny trenera Marka Drwięgi wygrał trzy z czterech wyścigów – był najszybszy w obu biegach na 1.000 metrów i w pierwszym na 500 (drugiego dnia na krótszym dystansie zajął 2. miejsce). W tej samej kategorii dobrze spisała się Magdalena Koźma – 2. i 3. miejsca na obydwu dystansach, co dało jej 3. lokatę w klasy-

fikacji łącznej. Magdalena Nieznańska zajęła 11. miejsce, a 16. była jej koleżanka ze Zrywu, Anna Puchalik.

Wśród trzynastolatek 2. lokatę wywalczyła Sylwia Pomykała, zajmując 2. pozycje we wszystkich biegach (trzy razy na 500 m, raz na 1.000 m). Natomiast w kategorii o rok młodszej szczęścia nie miał

NARCIARSTWO

Mistrzostwa Województwa w skokach

Latali

Ośrodek sportowy „Zakucie” w Zagórze był gospodarzem Mistrzostwa Województwa Podkarpackiego w skokach narciarskich. W imprezie uczestniczyli reprezentanci trzech klubów.

Drużynowo wygrał Partyzant Lubatowa przed Oslawą Zagórz i Gimnazjum nr 1 w Zagórze. Najdłuższym skokiem popisał się Mariusz Kochanek (reprezentant Partyzanta Lubatowa), uzyskując w drugiej serii odległość 35,5 metra. Do rekordu skoczni zabrakło czterech metrów.

Wyniki indywidualne:

Seniorzy:

1. Mariusz Kochanek (Partyzant),
2. Grzegorz Zygmunt (Partyzant),
3. Mariusz Mogilany (Oslawa).

Juniorzy:

1. Paweł Michalak (Partyzant),
2. Sebastian Matuszek (Partyzant),
3. Maciej Pernal (Partyzant).

Juniorzy młodzi:

1. Damian Górski (Partyzant),
2. Sylwester Mielnikiewicz (Oslawa),
3. Marek Kucharski (Oslawa).

Młodzicy:

1. Grzegorz Jakiela (Partyzant),
2. Łukasz Kucharski (Oslawa),
3. Szymon Kopiczak (Partyzant).

Rocznik 1990 i młodzi:

1. Tomasz Mogilany (Oslawa),
2. Łukasz Mogilany (Oslawa),
3. Paweł Gładysz (Partyzant).

Dzień wcześniej rozegrano Mistrzostwa Zagórze w slalomie gigantycznym. Wyniki podamy w następnym numerze

(bb)

TENIS STOŁOWY

III liga

Piękna walka

UKS G3 SANOK – UKS WOJASZÓWKA 9:9

Punkty: Nastyn 4, Biega 3, B. Witka 2.

Pierwsza runda rozgrywek zakończona trzecim remisem w sezonie. Mecz niesamowitej walki: zwycięstwo dawalo awans na 3. miejsce w tabeli (kosztem Wojaszkówk właśnie), ale remis uratowały przysłowiowym rzutem na stoł – goście prowadzili już 8:5.

Z drugiej jednak strony mecz mógłby mieć inny przebieg, gdyby nie wydarzenia ostatniej gry pierwszej serii singli. Rozpoczął od porażki junior Dawid Witka, ale potem po 3:2 wygrali Mariusz Nastyn (wygrał 0:2 i 6:9 w trzecim secie) oraz Bogdan Witka. Wydawało się, że ich tropem pójdzie Andrzej Biega, lecz znów potwierdził, że nie leżą mu rywale „nietypowo defensywni”. Wiekowy zawodnik gości ograniczał się to monotonnego podcinania piłeczki (fakt – bardzo skutecznego), wygrywając pierwsze dwa sety. Potem jednak nasz tenisista zaczął łapać wiatr w rakiety i szybko wyrównał. W ostatniej partii miał już piłkę meczową, ale niewygodna wręcz liczba prostych błędów musiała się zemścić.

Zamiast 3:1 zrobiło się 2:2, do tego porażka wyrażona wyrażeniem Biega z równowagi, co odbiło się czkawką w deblu. Chwilę później goście prowadzili już trzema punktami. Nasza drużyna dwa razy podciągała do stanu kontaktowego, ale w końcu goście uciekli na 5:8. Warto dodać że D. Witka, choć uległ pogromcy Biega 1:3, to zwycięskiego seta wygrał do zera! Potem Biega wziął pełną rehabilitację, wygrywając dwa mecze, punkt dorzucił Nastyn i zrobiło się 8:8. Wprawdzie po kolejnej porażce D. Witki wiadomo już było, że meczu nie wygramy, ale remis pewnie wybronił dobrze tego dnia dysponowany B. Witka.

Tabela: 1. Grainplast Widacz (26); 4. UKS G3 (18, 117-81).

Będzie się działo

Ping-pongowy maraton

Najbliższe dni stać będą pod znakiem ping-pongowych maratonów w Szkole Podstawowej nr 3.

Przez weekend rozegrane zostaną Turnieje Klasyfikacyjne Podokręgu Krośnieńskiego: w sobotę – żaków i młodzików, w niedzielę – kadetów i juniorów. (obowiązuje licencja – oprócz kategorii żaków). Początek o godz. 9.00.

Na poniedziałek zaplanowano Mistrzostwa Sanoka. O godz. 9.30 zaczynają grać uczniowie szkół podstawowych (podział na 2 grupy – klasy I-IV i V-VI), o 10.30 gimnazjaliści i licealiści, a o 16.30 rozpoczyna się turniej dla dorosłych (podział na 2 grupy – do 44 lat i powyżej) oraz turniej rodzinny (rodzic i dziecko do 16 lat). Następnie odbędzie się jeszcze turniej VIP-ów.

W Mistrzostwach Sanoka mogą startować osoby zamieszkałe, uczące się lub pracujące w Sanoku. Zapisy na pół godziny przed rozpoczęciem zmagania w danej grupie. Wstęp na salę wyłącznie w obuwii sportowym (dotyczy również opiekunów i kibiców).

(bart)